

# MOJE GIŻYCKO

ISSN 2451-1633

NR 72 / PAŹDZIERNIK 2022

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

## ŚWIATEŁKO DLA WSZYSTKICH, KTÓRYCH Z NAMI NIE MA

"Światła cmentarz rozjaśniły, że aż łuna bije w dali, lecz i takie są mogiły, gdzie nikt lampki nie zapali". Tak o Świącie Zmarłych, czyli Zaduszkach obchodzonych po Dniu Wszystkich Świętych, pisał poeta Władysław Broniewski. Odwiedzając nekropolie 1 i 2 listopada pamiętajmy nie tylko o grobach naszych najbliższych.



## DRUGA STRONA (DLA) BURMISTRZA

Nieuchronnie zbliża się zima i w tym roku wszyscy z wyjątkowym niepokojem obserwujemy termometry. Wojna u naszych sąsiadów całkowicie wywróciła rynek surowców energetycznych i obecnie nie martwimy się wyłącznie cenami, które osiągają niespotykane wysokie wartości, ale z troską patrzymy również na dostępność węgla, gazu czy nawet prądu. Dzisiejsze trudne czasy pokazują, jak ważna jest niezależność energetyczna i posiadanie kontroli nad strategicznymi obszarami funkcjonowania państwa czy samorządu. Uważam, że pewne obszary nie powinny być nigdy prywatyzowane, bo są strategiczne dla zapewnienia potrzeb i bezpieczeństwa mieszkańców. I tę strategię stale realizujemy: dwa lata temu – w czasie pandemii - kupiliśmy szpital, kilka lat temu utworzyliśmy Miejski Zakład Komunalny i Centrum Integracji Społecznej, bezwzględnie utrzymujemy 100% własności „Wodociągów”, a teraz właśnie nabyliśmy 100% udziałów w Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej, czyli PEC-u, który zajmuje się dostarczaniem ciepła do mieszkań giżycczan. Posiadanie pełnej własności przez miasto jest niezwykle istotne, bo da to firmie większą stabilność, szersze możliwości rozwoju i modernizacji. Do tej pory było to bardzo ograniczone, a stało się szczególnie ważne obecnie - w tych trudnych dla nas i dla tej branży czasach.

Kolejnym krokiem, podobnie jak w sytuacji szpitala, będzie wniesienie do PEC-u majątku, np. kilku kotłowni, które do tej pory firma dzierżawiła od miasta. To jest niezwykle istotne dla prawidłowego funkcjonowania spółki i możliwości jej rozwoju, transformacji i inwestowania w nowe technologie. Wydaje się oczywiste, że posiadanie własnych budynków jest korzystniejsze, ponieważ z zasady nie inwestuje się w nie swój majątek. Któż z nas by wykladał łazienkę nową glazurą w wynajętym mieszkaniu? PEC, podobnie jak szpital, będzie miał pełną swobodę w dysponowaniu majątkiem, a mając za sobą Miasto jako jedynego właściciela - stabilną gwarancję, również w oczach kontrahentów.

Obecnie pracujemy także nad możliwością sprzedaży węgla przez PEC. I tutaj trzeba odrzucić wszelką politykę, a skupić się nad zapewnieniem bezpieczeństwa wszystkim mieszkańcom. Bez względu na wszystko – każde mieszkanie powinno mieć za-



pewnione ciepło tej zimy, która być może będzie również kluczowa dla dalszych losów tej barbarzyńskiej wojny, odczuwalnej już w całej Europie.

Dziękuję Załodze i Udziałowcom PEC za sprawnie przeprowadzoną transakcję i za rozsądne podejście do tej trudnej sprawy. Dzięki temu PEC stał się miejski jeszcze przed zimą. Dziękuję również radnym, którzy poparli tę decyzję, jak również za rozsądek i świadomość w kwestii szpitala. To były bardzo ważne, wręcz historyczne decyzje.

**Wojciech Karol Iwaszkiewicz**  
Burmistrz Giżycka

## Sprawa oczywista, że najlepsza "Czysta"!

"Czysta Giżycka", naturalnie! Projekt realizowany przez nasz Urząd Miejski wspólnie z Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji otrzymał Nagrodę Główną w konkursie "PRO Warmia i Mazury" w kategorii "promocja ogólna". Podczas 11. Festiwalu Promocji Gospodarczej Warmii i Mazur w Elku nagrodę odebrały pracownicy Biura Promocji i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego: **Małgorzata Kulas - Szyrmer** i **Justyna Maciejewska - Kucfir** oraz zwyciężczyni 9. edycji programu "MasterChef Polska" **Aleksandra Juszkiewicz**, która jest ambasadorką projektu. Dziesiątą edycję konkursu zorganizował Samorząd Województwa.

"Czysta Giżycka" to kampania, w której jednym z głównych celów jest przekonanie mieszkańców miasta do tego, że w ich kranach płynie świetnej jakości pyszna woda. Surowcem do jej produkcji są zasoby wód podziemnych Puszczy Boreckiej. Giżycką kranówkę cechuje wysoki stopień mineralizacji (wyższy niż w wodach butelkowanych), nie potrzebuje ona ani chlorowania, ani ozonowania. Jej uzdatnianiem zajmuje się PWiK, które minimum raz w tygodniu przeprowadza kompleksowe badania jakości kranówki.



Małgorzata Kulas - Szyrmer, Aleksandra Juszkiewicz i Justyna Maciejewska - Kucfir tuż po ogłoszeniu wyników 10. edycji konkursu "PRO Warmia i Mazury"



**CAŁA WSTECZ, KOCHANI!**

Podobno czasu nie da się cofnąć, ale przecież dla chcącego nic trudnego. Poza tym Polak potrafi. A tak całkiem serio: w nocy z 29 na 30 października przestawiamy zegarki z godz. 3.00 na 2.00 i w ten oto prosty sposób jesienią zmieniamy czas letni na zimowy, który zostanie z nami aż do wiosny.



## Samorządy nagrodziły pedagogów

W siedmiu miejskich placówkach oświatowych w naszym mieście (szkoły i przedszkola) pracuje 299 nauczycieli, dbających o wykształcenie 2719 uczniów. 14 października - w Dniu Edukacji Narodowej - w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego z pedagogami spotkały się władze Giżycka. Uhonorowano dziesięć osób.

Nagrody Burmistrza Giżycka otrzymali: **Marina Rudis - Rodak** (dyrektor SP 1), **Paweł Kordowski** (historia, wicedyrektor SP 7), **Ewelina Król** (edukacja wczesnoszkolna, SP 1), **Iwona Skrzekut** (język polski, SP 2), **Agnieszka Jankowska - Zieja** (kształcenie integracyjne, SP 3), **Iwona Kochanowska** (wychowanie fizyczne, SP 4), **Jolanta Dowgiałło** (wychowanie przedszkolne, Przedszkole Miejskie nr 1) i **Agnieszka Beata Szafranowicz** (wychowanie przedszkolne, Przedszkole Miejskie nr 4). Medale Edukacji Narodowej odebrały zaś pracownice Szkoły Podstawowej nr 2: **Maria Dzygało** (biblioteka) i **Danuta Maksimowska** (muzyka).

Powiatowe obchody DEN odbyły się natomiast w sali Państwowej Szkoły Muzycznej. Podczas uroczystości wręczono "Diamenty 2022"

pracodawcom, którzy wzorowo organizują praktyki zawodowe uczniom szkół ponadpodstawowych. Wśród wyróżnionych znalazł się Urząd Miejski, nagrodzono także "Małą gastronomię" **Jolanty Podgórskiej**, zakład stolarski **Andrzeja Daszkiewicza**, Hydramet, Urząd Skarbowy oraz Mazurskie Centrum Zdrowia Szpital w Węgorzewie. Nagrody Starosty za wyróżniającą pracę otrzymali nauczyciele: **Marzanna Lech** (ZSZ), **Marta Fedusio** (ZSKSiA), **Anna Gałczyńska** (ZSEil), **Katarzyna Wójtowicz** (SOS-W), **Elżbieta Bogdańska** (CKZiU), **Alina Ożańska** (PORE), **Martyna Michalkiewicz** (MOS), **Mariola Plaugo** (I LO) i **Marta Buczyńska** (II LO) oraz dyrektorzy placówek: **Małgorzata Rakowska - Oźga**, **Jarosław Kulhawik**, **Jerzy Janowski**, **Justyna Matelak**, **Beata Bobieni**, **Bożena Giedziuszewicz**, **Iwona Motus**, **Iwona Rosa** i **Anna Dec**.



Mali artyści ze Szkoły Podstawowej nr 2 śpiewali dla wyróżnionych w tym roku nauczycieli z miejskich szkół i przedszkoli



Fot. Archiwum Urzędu Miejskiego w Giżycku

### Patriotycznie, na jazzowo i sportowo

Msza w intencji Ojczyzny, złożenie kwiatów pod pomnikami, piknik patriotyczny z Biegiem Niepodległości, turniej halowej piłki nożnej służb mundurowych w hali MOSiR oraz niecodzienny koncert jazzowy "W hołdzie wolności" w Giżyckim Centrum Kultury (bezpłatne wejściówki będą wydawane od 3 listopada) - oto najważniejsze punkty obchodów tegorocznego Narodowego Święta Niepodległości w naszym mieście (11 listopada). W chwili oddawania do druku tego wydania "Mojego Giżycka" ustalano jeszcze ostatnie szczegóły programu, który za kilka dni zostanie opublikowany na miejskiej stronie internetowej gizycko.pl.



### Będzie ciemniej Są nowe szczepionki

W obliczu kryzysu energetycznego giżycki Ratusz podjął trudną decyzję o redukcji oświetlenia ulicznego. "Zmiany będą polegały przede wszystkim na wygaszeniu co trzeciej lub co drugiej latarni, a w niektórych przypadkach na całkowitym wygaszeniu w godzinach nocnych" - czytamy na stronie gizycko.pl. - "Zmiany będą dotyczyć najmniej strategicznych dzielnic miasta. Ograniczenia będą wprowadzane od godziny 23.00. Przewidywane są również dalsze działania w tym zakresie, o czym informować będziemy na bieżąco".

W punktach szczepień dostępne są szczepionki mRNA o zaktualizowanym składzie dla wariantu koronawirusa Omikron, stosowane wyłącznie w realizacji szczepień przypominających. Szczepienia zaleca się osobom, które ukończyły 12 lat i pierwszą dawkę przypominającą otrzymały co najmniej przed trzema miesiącami. W Giżycku zaszczepić się można w szpitalu (nr tel. 608-787-366, zapisy w godz. 8.00-15.00), NZOZ Poradnia Lekarzy Medycyny Rodzinnej Zbigniew Gugnowski Spółka Partnerska (ul. Wodociągowa 17, tel. 87/429-40-55) i w aptece "Cefarm 36,6" (al. Wojska Polskiego 8, tel. 87/428-52-84).



Bezpłatny miesięcznik społeczno - kulturalny. **Wydawca:** Giżyckie Centrum Kultury. **Adres redakcji:** ul. Konarskiego 8, 11-500 Giżycko, **e-mail:** redakcja@gizycko.pl. **Redaktor naczelny:** Dariusz Skrzypek. **Redaguje:** Bogusław Zawadzki **Skład graficzny:** Tomasz Boniewski. **Druk:** "Top Druk" w Łomży. **Nakład:** 3500 egzemplarzy.



## Dystrybucja prewencyjna, czyli na razie nie ma zagrożenia

Do Giżycka i innych warmińsko - mazurskich miast trafiły przekazane przez wojewodę tabletki zawierające jodek potasu. Ma to ścisły związek z wojną toczącą się za wschodnią granicą naszego kraju, a dokładniej: z potencjalnym zagrożeniem radiacyjnym, do którego może dojść wskutek np. uszkodzenia reaktora elektrowni jądrowej. "Obecnie takowego zagrożenia nie ma, wskaźniki nie przekraczają norm, sprawę na bieżąco monitoruje Polska Agencja Atomistyki" - uspokaja Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Decyzja o prewencyjnym przekazaniu samorządom tabletek z tzw. stabilnym jodem to pokłosie skrajnie nieodpowiedzialnego postępowania Rosji, która co jakiś czas ostrzeliwuje największą w Europie Zaporoską Elektrownię Jądrową w Enerhodarze. Działania agresora mogą doprowadzić do uszkodzenia reaktora jądrowego i wycieku bardzo szkodliwych substancji, co spowodowałoby ogromne zagrożenie nie tylko na obszarze Ukrainy, ale i wielu europejskich krajów (wystarczy przypomnieć awarię w elektrowni w Czarnobylu w roku 1986). Stąd wytyczne polskiego rządu o profilaktycznej dystrybucji tabletek z jodkiem potasu, który - jak twierdzą eksperci na całym świecie - zapobiega wychytowi radioaktywnego jodu przez tarczycę i innym katastrofalnym dla człowieka skutkom skażenia. Lek najlepiej jest podać potrzebującym w czasie 2-6, najpóźniej 8 godzin po stwierdzeniu przekroczenia dozwolonych norm. Uwaga! Decyzji o stosowaniu leku nie należy podejmować samodzielnie, ale dopiero po uruchomieniu ogólnokrajowej procedury (po oficjalnych komunikatach władz centralnych i lokalnych).

W Giżycku tabletki z jodkiem potasu będą wydawane w dziewięciu punktach - tych samych, w których podczas wyborów mieszczą się lokale wyborcze (przypisane do poszczególnych punktów ulice publikujemy na stronie 5.). "Punkty te zostaną uruchomione niezwłocznie po otrzymaniu komunikatu o konieczności rozpoczęcia dystrybuowania tabletek wśród ludności,

niezależnie od pory dnia czy nocy. Jodek potasu ma być wydawany każdej osobie bez konieczności okazywania jakiegokolwiek dokumentu" - czytamy na oficjalnej stronie Miasta giżycko.pl.

# PROFILAKTYKA JODOWA

## BROSZURA INFORMACYJNA

**!** W przypadku awarii elektrowni jądrowej i uwolnienia do atmosfery radioaktywnego jodu konieczne jest podanie osobom, przebywającym na zagrożonym terenie, tabletki zawierającej wysokie stężenie stabilnego jodu.

Przyjęcie tabletki nasycza tarczycę stabilnym jodem blokując wchłanianie przez nią radioaktywnego jodu i zapobiegając jego gromadzeniu.

Aby zapewnić odpowiednią ochronę, lek należy przyjąć doustnie, niezwłocznie po otrzymaniu komunikatu od właściwych służb o wystąpieniu skażenia radiacyjnego (najlepiej w ciągu 2 godzin). Przyjęcie tabletek w ciągu 8 godzin od ekspozycji na działanie promieniowania nadal pozostaje korzystne.

Fragment rządowej broszury informacyjnej dotyczącej profilaktyki jodowej

# AUTO-MOTO-CZĘŚCI

## CZĘŚCI AKCESORIA SAMOCHODOWE

### SZYBY SAMOCHODOWE DO WSZYSTKICH MAREK



ul. Kościuszki 14  
11-500 Giżycko  
tel./fax 087 7324403  
tel. 784 246 665

Jacek Duszyński

www.auto-moto-czesci.pl



## WYKAZ PUNKTÓW WYDAWANIA TABLETEK Z JODKIEM POTASU

### SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3, UL. WIEJSKA 50

ulice: Antonowska, Działkowa, Jarzębinowa, Kasztanowa, Klonowa, Krzywa, Kwiatowa, Łąkowa, Nowogródzka, Orzechowa, Perkunowska, Piaskowa, Polna, Przyszłość, Rolnicza, Rybacka, Sadowa, Słoneczna, Szkolna, Świderska, Topolowa, Warzywna, Wiejska, Wiśniowa, Wrzosowa, Wspólna, Zakole i Żwirowa

### STADION MOSIR, UL. MONIUSZKI 5

ulice: Bema, Fryderyka Chopina, Generała Orlicz - Dreszera, Kajki, Kilińskiego, Konopnickiej, Łuczańska, Mikołaja Reja, Moniuszki, Myśliwska, Obwodowa od kanału Łuczańskiego do końca, Słowackiego, Stefana Żeromskiego, Struga, Św. Brunona, Turystyczna, Tuwima oraz al. Wojska Polskiego

### SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1, UL. GIMNAZJALNA 1

ulice: Batorego numery nieparzyste, Drzymały, Gimnazjalna, Jasna, Koszarowa, Krótka, Mazurska, Nowowiejska, Obwodowa od skrzyżowania z ul. Batorego do kanału Łuczańskiego, Okrzei, plac Marszałka J. Piłsudskiego, Pomorska, Rajska, Sikorskiego od skrzyżowania z ul. 3 Maja do końca, Sportowa, Tadeusza Kościuszki od nr 1 do skrzyżowania z ul. aleją 1 Maja, Wesola i Wilanowska

### SALA SPORTOWA MOSIR, UL. 3 MAJA 21 A

ulice: 3 Maja, Generała Józefa Zajączka, Kolejowa od skrzyżowania z ul. Dąbrowskiego do końca, Nadbrzeżna, Olsztyńska, Owsiana, pasaż Portowy, plac Grunwaldzki, Róży Wiatrów, Sikorskiego od nr 1 do skrzyżowania z ul. 3 Maja, Szantowa, Unii Europejskiej, Warszawska od nr 1 do skrzyżowania z ul. Dąbrowskiego, Wincentego Witosa, Wodna i Żeglarska.

### URZĄD MIEJSKI - SALA KONFERENCYJNA, AL. 1 MAJA 14

al. 1 Maja od nr 1 do skrzyżowania z ul. Tadeusza Kościuszki, Kętrzyńskiego, Konarskiego, Kopernika, Mickiewicza, Pionierska, plac Targowy, Poczтовая, Smętka bez numerów parzystych od 18 do 20A i bez numeru 22A, Tadeusza Kościuszki od skrzyżowania z al. 1 Maja do ronda Polskich Dzieci Wojny i Traugutta

### MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ, UL. WODOCIĄGOWA 15

al. 1 Maja od skrzyżowania z ul. Tadeusza Kościuszki do końca numery nieparzyste i od skrzyżowania z ul. Tadeusza Kościuszki do skrzyżowania z ul. Królowej Jadwigi numery parzyste, ul. Batorego numery parzyste, Daszyńskiego, Hetmańska, Kasztelańska, Kombatantów, Obwodowa od ronda Solidarności do skrzyżowania z ul. Batorego, Wodociągowa od ronda u zbiegu ulic Wodociągowej i Jagiełły do ronda u zbiegu ulic Wodociągowej i Królowej Jadwigi bez numeru 8, Jagiełły, osiedle XXX-lecia Wolnych Wyborów, Smętka od 18 do 20A numery parzyste i nr 22A, Staszica od skrzyżowania z ul. Tadeusza Kościuszki do końca, Tadeusza Kościuszki od ronda Polskich Dzieci Wojny do końca, Wodociągowa od Ronda Polskich Dzieci Wojny do ronda u zbiegu ulic Wodociągowej i Jagiełły

### SZKOŁA PODSTAWOWA NR 7, UL. WODOCIĄGOWA 8

al. 1 Maja od skrzyżowania z ul. Królowej Jadwigi do końca numery parzyste, ul. Kazimierza Wielkiego, Królowej Jadwigi, Obwodowa od skrzyżowania z ul. Jagiełły do ronda Solidarności, Wodociągowa nr 8 oraz od ronda u zbiegu ulic Wodociągowej i Królowej Jadwigi do końca

### SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2, UL. WARSZAWSKA 39

ulice: Armii Krajowej, Białostocka, Boczna, Bohaterów Westerplatte, Dąbrowskiego, Emilii Plater, Gdańska, Górna, Grodzieńska, Jeziorna, Kolejowa od nr 1 do skrzyżowania z ul. Dąbrowskiego, Obwodowa od nr 1 do skrzyżowania z ul. Jagiełły, Ogrodowa, plac Dworcowy, Przejściowa, Przemysłowa, Sienkiewicza, Słowiańska, Staszica od nr 1 do skrzyżowania z ul. Tadeusza Kościuszki, Suwalska, Sybiraków, Szarych Szeregów, Trocka, Warmińska, Warszawska od skrzyżowania z ul. Dąbrowskiego do końca, Wileńska, Wodociągowa od nr 1 do ronda Polskich Dzieci Wojny i Zielona

### URZĄD MIEJSKI - SALA KONFERENCYJNA W BIURZE RADY MIEJSKIEJ, AL. 1 MAJA 14

Osoby czasowo przebywające w Giżycku

#### ZASADY ODBIORU PREPARATÓW JODOWYCH

1. Wydawanie preparatów jodowych następuje wyłącznie osobom dorosłym do 60. roku życia. Osobom niepełnoletnim preparat nie będzie wydawany.
2. W pierwszej kolejności wydawanie preparatu następuje osobom zameldowanym na terenie Miasta Giżycka.
3. Wydawanie preparatów jest jednorazowe. Jedna osoba może otrzymać odpowiednią liczbę tabletek dla członków rodziny.
4. Nie ma możliwości przyjęcia preparatów jodowych na obszarze obiektów wydawania. Zażycie preparatu jodowego należy podjąć poza obiektem wydawania.
5. Wydawanie preparatów jodowych będzie następowało zgodnie z kolejnością zgłoszenia się do punktu.

#### DAWKOWANIE TABLETEK JODOWYCH

- \* noworodki do 1 miesiąca życia, 16 mg - ¼ tabletki
- \* dzieci w wieku od 1 miesiąca do 3 lat, 32 mg - ½ tabletki
- \* dzieci w wieku od 3 lat do 12 lat, 65 mg - 1 tabletki
- \* dorośli, osoby starsze (do 60 lat) i dzieci w wieku powyżej 12 lat, 130 mg - 2 tabletki
- \* kobiety w ciąży i karmiące piersią (każdy wiek), 130 mg - 2 tabletki



"Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci" - Wisława Szymborska

## Można odejść na zawsze, by być stale blisko

Początek listopada to tradycyjnie czas zadumy i refleksji nad przemijaniem. Dzień Wszystkich Świętych (1 listopada) i Święto Zmarłych, zwane Dniem Zadusznym (2 listopada) sprzyjają wspomnianiom bliskich i znajomych, którzy opuścili już ziemski padół. Ileż to teraz mielibyśmy im do powiedzenia, ile oddalibyśmy, by usłyszeć ich głosy czy przytulić się choć na chwilę... Jak pisał ksiądz Jan Jakub Twardowski, "kochamy wciąż za mało i stale za późno". Smutne statystyki giżyckiego Urzędu Stanu Cywilnego mówią o 679 aktach zgonu sporządzonych w ostatnich dwunastu miesiącach (15 października 2021 - 15 października 2022). My przypominamy kilku znanych giżycczan, którzy pożegnaliśmy w tym roku.



**Tadeusz Lewońko** - zasłużony trener kolarstwa, współzałożyciel Społecznego Klubu Sportowego "Smolbud" Giżycko - opuścił nas w styczniu



W lutym na giżyckim cmentarzu spoczął budowniczy parafii pw. Świętej Anny i jej wieloletni proboszcz ksiądz **Stanisław Adamowicz**



W tym samym miesiącu odszedł **Sławomir Treszczyński** - nauczyciel, trener piłki nożnej i short tracka, były dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji



**Czesława Stankiewicza**, wieloletniego szefa Ośrodka Żeglarskiego LOK i organizatora licznych wydarzeń, nie ma z nami już od dziewięciu miesięcy



Środowisko artystyczne okryło się kirem po śmierci rzeźbiarza **Andrzeja Morawskiego**. Autor "Panny z żabką" na pl. Grunwaldzkim zmarł pod koniec lutego



W lipcu - wraz z pożegnaniem prezesa giżyckiego Koła Związku Sybiraków **Michała Jasudowicza** - zamknął się niezwykle ważny rozdział historii

Chcielibyście Państwo zapalić zniczkę na grobie swojego znajomego, a nie wiecie lub nie pamiętacie, gdzie znajduje się mogiła? Przypominamy o stronie [cmentarz.gizycko.pl](http://cmentarz.gizycko.pl), która została stworzona w celu ułatwienia odnalezienia miejsca pochówku. Wyszukiwarka pozwala zlokalizować groby osób spoczywających na cmentarzach przy ul. Leśnej i alei 1 Maja, a także wyznaczyć drogę od dowolnej bramy nekropolii.



## Raz na dwadzieścia lat

Urząd Miejski w Giżycku, będący zarządcą miejscowych cmentarzy komunalnych, przypomina o konieczności wnoszenia opłat z tytułu przedłużenia użytkowania grobu. Zgodnie z przepisami termin ważności utrzymania (zachowania) grobu upływa po dwudziestu latach od chwili pochówku lub po wygaśnięciu przedłużenia ważności grobu, a brak opłaty (400 zł + 8% VAT) może spowodować likwidację mogiły. Szczegółowe informacje w tej sprawie można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Giżycku, pok. nr 111 (I piętro), tel. 87/732-41-44.





## CZASEM WYSTARCZYŁ JEJ UŚMIECH ALBO DOBRE SŁOWO

Są pożegnania, na które nigdy nie będziemy gotowi. 18 października odeszła Irena Kasiukiewicz - długoletnia pracownica Giżyckiego Centrum Kultury, wcześniej Powiatowego i Miejskiego Domu Kultury. "Bóg się pośpieszył" - mówi ze smutkiem dyrektor GCK Dariusz Skrzypek.

"Mamcia" - bo właśnie tak pieszczotliwie Panią Irenę nazywali Jej byli współpracownicy z "GieCeKu" - była uosobieniem tych wszystkich ludzkich cech, na deficyt których narzekamy we współczesnym świecie. Życliwa, otwarta, emanująca ciepłem, uczciwa, sumienna, bezinteresowna, empatyczna, "z sercem na dłoni", wyrozumiała, dyskretna, niekonfliktowa. Kobieta z rzadko spotykaną dziś klasą, niezwykle wyczułona na potrzeby drugiego człowieka. Dla koleżanek i kolegów z pracy była "lekiem na całe zło", wspierając ich w przeróżnych sytuacjach. A to pomogła "skleić" złamane młode serce, a to drobną pożyczką "uratowała życie" komuś, komu zabrakło do pierwszego. Czasem wystarczało Jej dobroduszne spojrzenie, ciepły uśmiech lub dobre słowo, by czyjś szary świat nabral pięknych kolorów. Każdy w GCK wiedział, że przed "Mamcią" - niczym przed zaufanym psychoterapeutą - może się otworzyć, a jak trzeba, to i wypłakać (nierazko razem z Nią). To zawsze i wszystkim pomagało.

- Pani Irenka nigdy nie rozwiązywała problemów za kogoś - mówi **Dariusz Andrzejczuk**, akustyk w GCK. - Ale jakimś cudem zawsze potrafiła sprawić, że człowiek zaczynał zupełnie inaczej patrzeć na trudną sytuację, w jakiej się znalazł. Wszystko stawało się wówczas dużo prostsze.

Poza pracą, do której przez całe swoje zawodowe życie (trzydzieści lat w kulturze) podchodziła bardzo profesjonalnie, dała się poznać jako osoba wielu talentów. Miała fantastyczne zdolności manualne - była na przykład absolutną mistrzynią w przerabianiu starych ubrań, które w Jej dłoniach dostawały drugie życie, przepoczwarzając się w modne kreacje. Królestwem Pani Ireny była też kuchnia, gdzie radziła sobie co najmniej tak dobrze

jak dzisiejsi "masterchefowie". Jej sztandarowym rarytasem był obłędny w smaku pleśniak, każdorazowo zachwycający podniebienia współpracowników, a prawdziwym hitem okazał się naszpikowany krakersami twarogowy "jeż" z papryką, oliwkami i orzechami włoskimi według przepisu zdobytego w Stanach Zjednoczonych podczas wizyty u syna.

"Ciesz się w niebiosach zacnym gronem, tam równo wszystkich chcą doceniać. Choć życie Twoje zakończone, to nie oznacza zapomnienia". Są pożegnania, na które nigdy nie będziemy gotowi...



Rok 2003. Irena Kasiukiewicz (pierwsza z prawej) w towarzystwie Romana Chomicza i Grażyny Darskiej

## ZAPROSZENIE

**GCK**  
Giżyckie Centrum Kultury

Let's  
Jazz

w hołdzie  
Wolności

11 LISTOPADA, GODZ. 17:00  
SALA WIDOWISKOWA GCK

Andrzej Jagodziński - aranżacje, fortepian, akrodeon  
Anna Stankiewicz - śpiew  
Agnieszka Wileczyńska - śpiew  
Janusz Strobel - gitara  
Adam Cegielski - kontrabas  
Czesław Bartkowski - perkusja  
Robert Majewski - trąbka

Liczba miejsc ograniczona, bezpłatne wejściówki do odebrania w sekretariacie GCK od 3 listopada 2022

GIŻYCKO

## Orkiestra stroi instrumenty

Mamy dla Państwa dwie wiadomości. Co najważniejsze: obie bardzo dobre. Pierwsza jest taka, że znamy już datę i cel 31. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zagramy 29 stycznia 2023 roku, a zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na zakup najnowocześniejszego sprzętu do walki z sepsą, czyli reakcją organizmu na zakażenie, w wielu przypadkach mającą tragiczne zakończenie. Hasło przyszłorocznej WOŚP brzmi: "Żyj zdrowo w zdrowym świecie". Druga dobra wiadomość dotyczy giżyckiego sztabu Orkiestry, który został właśnie zarejestrowany przez jego szefa **Marcina Prusika** z Giżyckiego Centrum Kultury. Nabór wolontariuszy rozpocznie się 7 listopada w GCK, szczegółowe informacje można uzyskać pisząc na adres: [wosp@gizycko.pl](mailto:wosp@gizycko.pl). Polecamy również regularne odwiedzanie strony internetowej i facebookowego profilu GCK.

2023

31

FINAŁ

wielka orkiestra  
świątecznej  
pomocy

CHCEMY WYGRAĆ Z SEPSĄ! FINAŁ DLA WSZYSTKICH - MAŁYCH I DUŻYCH

żyj zdrowo w zdrowym świecie



## Sztandar na pięćdziesiątkę

Nadleśnictwo Giżycko zostało utworzone 1 października 1972 roku. Równy pół wieku później obecny szef placówki **Krzysztof Dąbkowski** odebrał sztandar, w uznaniu zasług nadany Nadleśnictwu przez dyrektora **Andrzeja Nowaka** z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Uroczystość - zgodnie z Leśnym Ceremoniałem - poprzedziła polowa msza święta, którą w asyście kilku kapłanów odprawił delegat Biskupa Elckiego ks. **Kazimierz Gryboś**, proboszcz parafii pw. Św. Maksymiliana Marii Kolbego w Giżycku. Następnie akt ufundowania odczytał, a po poświęceniu przez duchownych sztandar przekazał przedstawiciel Społecznego Komitetu Fundacji Sztandaru **Wojciech Iwaszkiewicz**, burmistrz Giżycka. Zwieńczeniem oficjalnej uroczystości było ślubowanie na sztandar pracowników giżyckiego Nadleśnictwa oraz wręczenie Kordelasów Leśnika Polskiego - wyróżnień przyznawanych pracownikom służby leśnej oraz osobom wspierającym idee leśnictwa. 1 października Kordelasy odebrali: gen. dyw. **Krzysztof Radomski**, hm **Krzysztof Jakubowski** i **Ryszard Foltyn**.



Fot. Archiwum Nadleśnictwa Giżycko

Na sztandar ślubują przedstawiciele załogi Nadleśnictwa Giżycko

## Wojsko uczy chętnych

Czy w ciągu jednego dnia można z cywila zrobić dobrego żołnierza? Nie, ale można go nauczyć wielu przydatnych rzeczy, które w razie zagrożenia pozwolą mu zadbać o bezpieczeństwo własne i innych. Ministerstwo Obrony Narodowej i Wojsko Polskie organizują bezpłatne jednodniowe szkolenia dla osób w wieku 18 - 65 lat pod hasłem "Trenuj z wojskiem". Jedną z siedemnastu lokalizacji w kraju jest jednostka przy alei Wojska Polskiego w Giżycku, a najbliższe szkolenie zaplanowano na 19 listopada.

"Pokażemy ci, jak się bronić i być bezpiecznym" - podkreślają wojskowi instruktorzy, do zadań których będzie należało m.in. nauczanie podstaw posługiwania się bronią, strzelania, walki wręcz, udzielania pierwszej pomocy czy umiejętności przetrwania w trudnych warunkach. I wszystko to w ciągu zaledwie ośmiu godzin. Zgłoszenia chętnych przyjmowane są drogą elektroniczną (15bz.rzecznik@ron.mil.pl), zapisać się można również osobiście, odwiedzając biuro przepustek jednostki przy al. Wojska Polskiego. Nabór trwa do 18 listopada do godz. 13.00. Więcej - na stronie wojsko-polskie.pl/15bz i na facebookowym profilu 15. Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej.



## Znów "zgasili" konkurentów

Świat zmienia się codziennie, ale jedno pozostaje constans - giżyccy strażacy nadal nie mają sobie równych na siatkarskim parkiecie. Rządzili na nim niepodzielnie w czasach dawnego województwa suwalskiego, ich dominacja nie podlega dyskusji również na Warmii i Mazurach. Finał tegorocznych Mistrzostw Województwa, rozgrywanych już po raz dwudziesty drugi, odbył się 20 października w hali giżyckiego COS-OPO. Rywalami broniących tytułu gospodarzy były reprezentacje Węgorzewa, Szczytna, Elbląga, Lidzbarka Warmińskiego oraz Olsztyna i to właśnie z kolegami po fachu ze stolicy regionu pożarnicy znad Niegocina zmierzyli się w meczu o złoto. Spotkanie zakończyło się wygraną giżycczan 2:1 i tym samym osiemnasty puchar za mistrzostwo powędrował do gabloty w komendzie przy ul. Białostockiej. Za najlepszego zawodnika turnieju uznano **Arkadiusza Gija**, a oprócz niego w mistrzowskiej drużynie zagraли: **Piotr Merski**, **Karol Zarębski**, **Grzegorz Zubowicz**, **Rafał Rutkowski**, **Maciej Kaziniec**, **Bartosz Buraczewski**, **Jakub Klezik** i **Kacper Kardel**.



Reprezentacja Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Giżycku obroniła tytuł siatkarskiego mistrza województwa, triumfując w finale już po raz osiemnasty

## Jest szansa na leczenie Przemka za granicą

Przypominamy, że na portalu siepomaga.pl trwa zbiórka pieniędzy na leczenie 9-letniego giżycczanina **Przemka Ostrowskiego**, który od kilku miesięcy walczy z guzem mózgu. Chłopca i jego najbliższych można również wesprzeć poprzez bezpośrednie wpłaty na konto (numer podajemy w ramce) oraz uczestnicząc w licytacjach na facebookowym profilu "Mecz o wszystko - Przemus kontra guz mózgu". Nasz Mały Walczak zakończył w tym miesiącu sześciotygodniową radioterapię i przygotowuje się do rezonansu, po którym najprawdopodobniej otworzy się szansa na dalsze leczenie w Szwajcarii.



Strona zbiórki  
[www.siepomaga.pl/przemyslaw-ostrowski](http://www.siepomaga.pl/przemyslaw-ostrowski)

### Przelew tradycyjny

ODBIORCA  
Fundacja Siepomaga

NUMER KONTA  
82 2490 1028 3587 1000 0021 5293

TYTUŁEM  
Darowizna Przemysław Ostrowski 0215293



## Ziemniaczany piknik na wzgórzu

Czesi jedzą brambory, Finowie peruny, w Chorwacji serwuje się krupiry, a w Indonezji - ketangi. Dacie Państwo wiarę, że w każdym przypadku chodzi o ziemniaki? Smaczne i pożywne rośliny trafiły do Polski w XVII wieku za sprawą króla Jana III Sobieskiego, który w drodze powrotnej z Wiednia przywiózł ich bulwy w prezencie dla ukochanej Marysieńki (by ich kwiaty mogły cieszyć oko królowej). Dziś dla wielu ludzi ziemniak stanowi podstawę menu, doczekał się również własnego święta. W Giżycku tradycyjnie obchodziliśmy je dzięki członkom miejscowemu Rotary Clubu, którzy 8 października już po raz piąty zaprosili mieszkańców na wzgórze Św. Brunona.



Fot. Bogusław Zawadzki

Degustacja przepysznych placków to wręcz obowiązek każdego uczestnika Święta Ziemniaka



Fot. Bogusław Zawadzki

W biegu w workach na ziemniaki liczy się nie tylko szybkość, ale przede wszystkim technika



Fot. Bogusław Zawadzki

Utrzymanie ziemniaka na łyżce nie jest trudne - pod warunkiem, że nie trzeba z tą łyżką biec



Fot. Bogusław Zawadzki

Tarcie ziemniaków na czas to koronna konkurencja kartoflanego święta nad Niegocinem



Fot. Bogusław Zawadzki

Wpadnie czy nie? Rzut ziemniakiem do gumofilca wymaga dużego skupienia i pewnej ręki



Fot. Bogusław Zawadzki

O stronę duchową zadbał zespół "Belcanto" z Giżyckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku



Fot. Bogusław Zawadzki

Giżyckie Święto Ziemniaka bez "Sterławiaków"? Nie było, nie ma i nie będzie takiej opcji!



SZUKASZ INFORMACJI  
O GIŻYCKU?

WEJDŹ NA

[gizycko.pl](http://gizycko.pl) LUB [gck.gizycko.pl](http://gck.gizycko.pl)



**MOJE GIŻYCKO**

Masz ciekawy temat?

NAPISZ DO NAS: [redakcja@gizycko.pl](mailto:redakcja@gizycko.pl)



## Z JOGĄ I LEŚNYMI KĄPIELAMI - "UNIWEREK" JUŻ PRACUJE

Zapełnienie sali widowiskowej Giżyckiego Centrum Kultury to w dzisiejszych czasach zadanie "tylko dla orłów", ale twórcy Giżyckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku zawsze potrafią sprostać temu wyzwaniu. 10 października rozpoczął się dwunasty rok działalności uczelni.

Uroczysta inauguracja roku akademickiego na GUTW połączona była z pierwszym wykładem "Otuleni zapachami i kolorami jesieni", wygłoszonym przez hortiterapeutkę **Zofię Wojciechowską**. A już 17 października studenci rozpoczęli regularne zajęcia, które w pierwszym semestrze potrwać do 20 stycznia (z przerwą świąteczną). Oferta na rok 2022/2023 jest jak zwykle bardzo urozmaicona; można w niej znaleźć takie zajęcia i koła zainteresowań jak taniec, aerobic, boccia, joga, język rosyjski, język angielski, teoria sztuki, kąpiele leśne, nordic walking, komputery, szachy / brydż, aikido, teatr, sztuki piękne, śpiew, rękodzieło, literatura, pływanie,

psychologia pozytywna i wiele innych. Zajęcia poprowadzą m.in.: **Maria Bielińska, Józef Lichacz, Piotr Stankiewicz, Andrzej Kobielski, Mariusz Korzeb, Janina Knap, Jerzy Dorywalski, Izabela Klempart, Jerzy Opęchowski, Zygmunt Raczkowski, Urszula Wyszyńska - Zbróg, Anna Danilewicz, Anna Baranowska, Agata Należyty, Dorota Łabuz, Magdalena Kida, Mariusz Kuncer, Monika Wierzbicka i Mirosław Sroka**. GUTW niezmiennie działa pod egidą Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej, kierowanym przez **Ewę Ostrowską**, a patronat nad uczelnią sprawuje burmistrz **Wojciech Iwaszkiewicz**.



Fot. Roman Popiołek

Ubiegłoroczna inauguracja roku akademickiego ze względu na pandemię odbyła się online, ale w tym roku wszystko wróciło do normy. 10 października podczas inauguracji sala GCK pękała w szwach. "Vivat Academia, vivat professores!"

## Problemy seniorów wszędzie są podobne

W Giżycku gościła 17-osobowa delegacja rad seniorów z Braniewa i Fromborka. Była to forma wizyty studyjnej, goście chcieli zapoznać się z funkcjonowaniem Giżyckiej Rady Seniorów. Podczas spotkania działania GRS przedstawiły: przewodnicząca naszej Rady w pierwszej kadencji **Krystyna Kralkowska** i obecna szefowa **Sabina Kirson**, a o wypracowanych formach współpracy z samorządem opowiadała **Ewa Ostrowska**, dyrektor Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej. Przyjezdni podzielili się swoimi doświadczeniami z tworzenia rad i początków ich funkcjonowania, przyznali też, że wizyta jest dla nich źródłem inspiracji do dalszego działania. Tematem rozmów były także rozwiązania w poszczególnych gminach, które mają na celu poprawę jakości życia osób starszych. Uczestnicy spotkania, które odbyło się 7 października, stwierdzili, że bez względu na miejsce problemy seniorów są podobne i że warto kontynuować współpracę oraz wymieniać się doświadczeniami.



Fot. Archiwum Ewy Ostrowskiej

Pamiętkowa fotografia seniorskich rad z Giżycka, Braniewa i Fromborka



## Tak świętuje, tak świętuje Zet-eN-Pe!

Lata zawodowej aktywności mają wprawdzie już za sobą, ale z aktywności życiowej nie zamierzają rezygnować. Emerytowani nauczyciele z powiatu giżyckiego, od trzech dekad zrzeszeni w Związku Nauczycielstwa Polskiego, jak co roku świętowali Dzień Edukacji Narodowej. Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji ze spotkania, które odbyło się 12 października w Sali Bankietowej "Biłtas i Synowie". Być może na naszych zdjęciach dostrzeżecie Państwo kogoś, kogo nie widzieliście bardzo długo, a kogo zawsze wspominacie z sentymentem...





## Chóralnie w trzech powiatach

To adresowane do giżycczan i naszych miast partnerskich podziękowanie za pomoc, empatię, człowieczeństwo i humanitaryzm w tym jakże trudnym dla Ukrainy czasie - powiedział burmistrz Giżycka Wojciech Iwaszkiewicz po odebraniu najwyższego odznaczenia ukraińskiej cerkwi prawosławnej. W pierwszy październikowy weekend odbyły się Międzynarodowe Koncerty Muzyki Cerkiewnej, zorganizowane już po raz dwudziesty pierwszy w świątyniach na terenach trzech powiatów: giżyckiego, węgorzewskiego i goldapskiego. W dwudniowym wydarzeniu, zwieńczonym Koncertem Galowym w kościele pw. Św. Kazimierza Królewicza w Giżycku, uczestniczyło szesnaście chórów z Polski i Ukrainy.





## Chopin naszych czasów z koncertem w "Muzycznej"

Choć od spektakularnego zwycięstwa Rafała Blechacza w Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina minęło kilkanaście lat, nazwisko artysty jest ciągle magnesem przyciągającym rzesze melomanów. Bezpłatne wejściówki na październikowy koncert w Giżycku rozeszły się w mgnieniu oka.

**Rafał Blechacz** jest czwartym i na razie ostatnim polskim triumfotorem prestiżowego Konkursu Chopinowskiego, odbywającego się w Warszawie co pięć lat już od 1927 roku. Urodzony w Nakle pianista w wieku zaledwie 20 lat zachwycił jury i publiczność podczas piętnastej edycji wydarzenia w 2005 roku (rywalizowało 80 muzyków, w tym 20 reprezentantów gospodarzy). Ówczesny student bydgoskiej Akademii Muzycznej zdobył nie tylko Grand Prix i 25 tysięcy dolarów - przyznano mu także trzy nagrody specjalne za najlepsze wykonanie mazurków, poloneza i koncertu (łącznie 15 tysięcy dolarów) oraz dziewięć tzw. nagród nieregularnych (jedną z nich był... fortepian).

13 października - kilkanaście dni przed 17. rocznicą zwycięstwa w

Konkursie Chopinowskim - maestro Blechacz wystąpił w sali Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Giżycku. Koncert 37-letniego wirtuoza fortepianu wzbudził ogromne zainteresowanie wśród mieszkańców naszego miasta i nie tylko. Dość powiedzieć, że o wyczerpaniu wejściówek PSM poinformowała już po niespełna dwóch godzinach od rozpoczęcia dystrybucji (przewidzianej na dwa dni). Szczęśliwcy, którym udało się zasiąść na widowni, z pewnością na długo zapamiętają ucztę z muzycznymi daniami a la Chopin & Schumann, przyrządzonymi tak, że "palce lizać". Tym zaś, którym nie dane było spotkać się z mistrzem, pozostaje nadzieja, że **Rafał Blechacz** kiedyś jeszcze powróci nad Niegocin...



Maestro w pracy. Szkoda, że to tylko zdjęcie, a nie pocztówka dźwiękowa...



Rafałowi Blechaczowi podziękowała dyrektor PSM w Giżycku Alina Skupińska

## Mazurscy mistrzowie musztry

W Paryżu najlepsze kasztany rosną na placu Pigalle, a w Polsce? W Polsce najlepszą musztrę paradną prezentuje Orkiestra Wojskowa z Giżycka i właśnie z tego, a nie z jakichś tam kasztanów, jesteśmy nad Niegocinem bardzo dumni! Swoją klasę nasi muzycy w mundurach potwierdzili pod koniec września w Świeradowie - Zdroju na Dolnym Śląsku, gdzie już po raz 56. odbył się Konkurs Orkiestr Wojskowych. Publiczność i jurorzy mieli okazję podziwiania czterech znakomitych zespołów, które zaprezentowały swoje walory w dwóch konkursowych odsłonach. I tak w konkurencji "koncert estradowy" trzyosobowa komisja przyznała pierwsze miejsce ex aequo orkiestrom ze Szczecina i z Elbląga (ta ostatnia zdobyła także Nagrodę Publiczności), a za najlepszą musztrę paradną (połączenie muzyki i choreografii) uznano - jak już wspomnieliśmy - widowiskowy pokaz 23-osobowej reprezentacji Giżycka. Dowódcą i kapelmistrzem mazurskiej orkiestry od ponad

dwunastu lat jest kapitan **Cezary Rząca**, funkcję asystenta - koncertmistrza pełni starszy chorąży sztabowy **Krzysztof Augustyniak**, a tamburmajora - chorąży **Karol Chomiuk**. Orkiestra Wojskowa w Giżycku powstała 33 lata temu, od roku 2013 podlega bezpośrednio Dowódcy Garnizonu Warszawa.



Musztra paradna w wykonaniu Orkiestry Wojskowej z Giżycka została najwyższej oceniona przez jury



Statuetkę i dyplom odebrał dowódca zespołu z Niegocina kapitan Cezary Rząca (z lewej)



# Wiele jezior stoi z sobą w związku

Po raz piąty i - niestety - już ostatni zapraszamy Państwa do lektury XIX-wiecznego "Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich", w którym znalazły się fragmenty dotyczące historii Giżycka. W swojej książce "Giżycko - Święty Brunon wpisany w historię miasta" zamieścił je ksiądz dziekan Zdzisław Mazur, wieloletni proboszcz Sanktuarium Św. Brunona, i to właśnie dzięki uprzejmości kapłana z cennym materiałem (pisownia oryginalna) mieli okazję zapoznać się Czytelnicy "Mojego Giżycka".

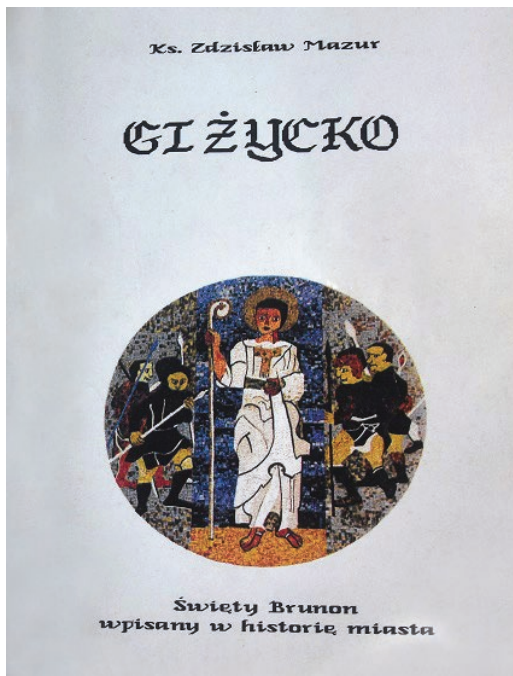
Dla wysokiego położenia powiatu, nie mniej także z powodu lodów zbyt długo po licznych jeziorach i błotach, które nie mają żadnego odpływu aż na wiosnę się trzymających, jest tu klimat nieco zimniejszy, siewy wiosenne i rozwój roślin późniejszy niż w przyległych powiatach. Za to jesień tu piękna, a lato nie za gorące, bo nad rozlicznymi jeziorami powietrze zawsze jest chłodne. Panują tu przeważnie płn. i płdn. wiatry; 40 osad cierpi od gradobicia znacznie częściej niż inne, to też przy zabezpieczeniu wyższą muszą płacić takse od innych. Z rzek na wzmiankę zasługuje tylko Gawlik, wypływa z jez. Gawlik, przerywa powiat w kierunku płdn., wstępuje potem w powiat łecki, przechodzi tu przez jez. Henzlewo i wpada do Ulówki, jez. stojącego w związku z jez. Laśmiady zwanem. Większych jezior liczą 47. Wiele z nich stoi z sobą w związku za pomocy małych kanałów i oddawają na dwie przeciwne strony swe wody: jedne mają odpływ ku płdn. przez Śniardwy (Spirding-See) do rz.

Pisz, Narwi, Bugu i Wisły, a przez nią do Bałtyku; tych jest 10. Drugie, których jest 36, odpływają na północ do Lewientyna. Stąd uprowadza rz. Węgorap (Angerapp) ich wody do Pregoły, która przez Zatokę Fryską także łączy się z Bałtykiem. Tak więc dążą te mazurskie wody, choć przeciwnymi stronami, jednak do wspólnej meły. Znaczniejsze pomiędzy wspomnianymi co dopiero jez. są: Kisajno, Dargajny, Kruklin, Wydminy, Gawlik, Jagodne, Górko, Tałty, Ryńskie, Mioduńskie, Dobskie, Beldfurtskie, Dejuń, Biała, Buwełno i Henzlewo. Wszystkie jeziora zajmują szóstą część powierzchni pow. leckiego. Są tu oprócz tego duże błota i torfiska, dotąd jeszcze nie osuszone (...). Uprawa roli na wiosnę rozpoczyna się zwykle w trzecim tygodniu kwietnia i trwa aż do 8 czerwca; sięją po kolei najprzód groch, owies, jarkę, później kartofle, jęczmień, len, rzepak i bukwitę. Prócz tego uprawiają pszenicę, żyto i koniczynę. Kartofle wybierają około 1 paźdz., rzepak żniwią najwięcej na początku lipca, pszenicę w połowie sierpnia. Około św. Jana odbywa się pierwsze sianożnięcie, drugie w środku sierpnia. Jarzyny i owoce nie udają się w skutek zimnego klimatu. Oprócz zwyczajnej mierzwy używają także guana. R. 1873 koni było 7225, bydła 15 015, owiec 44 182, świń 8304, kóz 1, ulów 1692. Jeziora są po większej części fiskalne, ale włościanie mają w wielu miejscach od dawna wolne rybołówstwo. Zazwyczaj tylko zimowa rybitwę wydaje rząd dzierżawcom, często Żydom, którzy ułowione ryby odstawiają po największej części w beczkach solone, albo też świeże w łodziach do Warszawy. Całkowity dochód rządowy z jezior mazurskich wynosił 1878 r. 17000 tal. Jezior tych strzeże 20 urzędników. Najczęściej znachodzą się następn. gatunki ryb: sztyunki, białoryby, płocie, szczupaki, okonki, leszcze, morenki, węgorze, łososie, minogi, a także raki. Osad jest 156, pomiędzy temi dwamiastą:

Lec i Ryn; jedno targowisko Wydminy, dóbr ryc. 14, folw. 12, więk. posiad 16, wybudowań 23, młynów 2, osobnych domów 2, jedna forteca (Boyen), 1 zakład karny dla kobiet, domeny królewskie, 85 gburk. wsi. Budynków 1878 r. było 10001, uto publicznych 152, pomiędzy temi dla kultu 9, dla szkół 72, prywatnych 8425. Południowa wschodnio-pruska kolej przechodzi przez powiat na dłg. 5,87 mil; dworce są w Styrlawkach, Lecu i Wydminach. Prócz tego są dwa państwowo bite trakty (...). Po zwyczajnych drogach jest komunikacja z powodu górzystego położenia czasem utrudniona, mianowicie na wiosnę i w jesieni, zimą zaś jest po lodzie na gęstych jeziorach znacznie ułatwiona. Wodna droga urozbożniona jest przez kanał zbudowany r. 1764, który łączy Śniardwy z Lewientynem i służy niemal wyłącznie do spławiania drzewa z borów jańsborskich. Pod względem melioracji zasługują na wzmiankę osuszone obszerne bagna staświńskie, gdzie obecnie są żyzne łąki; spuszczone także jez. Kruklińskie i jez. Wąż i osuszone błota niedlickie. Jez. Wydmieńskie spuszczone o 8 stóp r. 1867, przez co zyskano 800 mr. dobrej roli.

Ludności w pow. leckim 1873 r. liczone 38 830, Niemców 20 465; tylko po polsku mówiących 18 334, podczas kiedy 1837 r. było 21 207 Polaków i 3086 Niemców, skąd wynika, że germanizm robi tu wielkie postępy. Co do wyznania 1873 r. było 38258 ewang., 316 katol., 40 sekciarzy, 44 dysydentów i 172 Żydów, którzy w L. mają swoją synagogę. R. 1875 kościołów jest 9, duchownych 11, szkół publicznych 73, prywatnych 4, do których uczęszcza 34 chłopców i 51 dziewcząt. Nauczycieli było razem 93, nauczycielek 25, dzieci szkolnych 7514. Ubogich, których pow. utrzymywać musi, było 1873,

wydano na nich 6916 tal. Od r. 1867 wzrosła ludność o 259 dusz, czyli o 6,66 proc. Ludność trudni się głównie rolnictwem (80 proc.), liczba rzemieślników wynosi 755 (12 proc.), handlem w Lecu i Rynie zajmuje się 46 kupców. Lekarzy było r. 1874 w całym pow. 5, i to w L. 3, w Rynie 1, w Wydminach 1, aptek 3 po jednej w każdej z tych miejscowości (...). Przemysł fabryczny znajduje się na niskim stopniu: liczą tylko młynów wodnych 2, olejowych 12, garbarni i tartaków - po 2, wiatraków i gorzelni - po 16, browarów 7, cegielni 5, fabryk octu 5, mydła 1, pieców do wypalania wapna 3. Dość znacznym jest przemysł tkacki, w samym L. jest w zakładzie karnym 67 warsztatów. W żniwa płacą chłopu 10 sbr., kobiecie 5, w zimie chłopu 5, kobiecie 3 przy 8-godzinnej pracy. R. 1873 powiat opuściło 30 osób, przybyło z Rosyji i naturalizowało się 9. Katolicy pow. leckiego należą do dekanatu reszelskiego, nie posiadają żadnego kościoła, najbliższy w Etku, gdzie jest stacya misyjna. Do parlamentu powiat lecki wybiera razem z węgorborskim 1 deputowanego.





## DLA KAŻDEGO COŚ DOBREGO, czyli GCK ZAPRASZA NA ZAJĘCIA

### TANIEC HIP-HOP

**KTO:** instruktor **Ela Buratyńska** (tel. 531-280-894)

**GDZIE:** sala kameralna GCK

**KIEDY:** wtorki i czwartki godz. 16:00 Harmiderki (kontynuacja + nabór dzieci 6+), godz. 17:00 Harmider Crew (kontynuacja + nabór dzieci 9-11 lat), godz. 18:00 Hip Hopki Tip Topki (grupa zamknięta), 19:00 Red Devil's (grupa zamknięta), godz. 20:00 Wonder (grupa zamknięta)



### TEATR

**KTO:** instruktor **Grażyna Darska** (tel. 509-459-819)

**GDZIE:** sala kameralna GCK

**KIEDY:** środy w godz. 16:00 - 18:00 Teatr Dziecięcy Wyobraźnia (dzieci 6-11 lat); piątki w godz. 15:30 - 18:00 Teatr Formy Tenebris

### PLASTYKA

**KTO:** instruktor **Romana Waszak** (tel. 504-058-028) **GDZIE:** koszarowiec "Miecz" w twierdzy Boyen **KIEDY:** wtorki godz. 16.00 grupa 5- i 6-latków, godz. 17.00 grupa I klas IV-VI, godz. 18.00 grupa dorosła; środy godz. 16.00 grupa klas I-III, godz. 17.00 grupa II klas IV-VI, godz. 18.00 Giżycka Amatorska Grupa Artystyczna. Zajęcia odpłatne (wpisowe: 50 złotych za pół roku).



### SZACHY

**KTO:** trener **Henryk Gudojć** (tel. 605-849-099)

**GDZIE:** do ustalenia z trenerem

**KIEDY:** do ustalenia z trenerem



### FOTOGRAFIA

**KTO:** instruktor **Mariusz Kuliś** (tel. 793-027-611)

**GDZIE:** warsztat zbrojmistrza w twierdzy Boyen

**KIEDY:** wtorki godz. 16.00-18.00

### TANIEC NOWOCZESNY

**KTO:** instruktor **Grażyna Wojtkiw** (tel. 608-817-806)

**GDZIE:** sala kameralna GCK

**KIEDY:** poniedziałki godz. 16.15 grupa 5-6 lat, godz. 17.00 grupa 7-10 lat, godz. 19.00 aerobik dla pań 40+ (zajęcia odpłatne)



### ZAJĘCIA WOKALNE

**KTO:** instruktor **Danuta Maksimowska** (tel. 507-611-011)

**GDZIE:** sala nr 2 GCK

**KIEDY:** środy godz. 16.30-18.30

**GCK**  
Giżyckie Centrum Kultury

## W 2022 POMAGAMY ADASIOWI

W tym roku Miasto Giżycko i jego Mieszkańcy pomagają 7-letniemu **Adasiowi Mantrybie**, zmagającemu się z ciężką chorobą genetyczną, powodującą opóźnienie psychoruchowe i brak mowy. Pieniądze na rehabilitację chłopca zbierane są podczas wszystkich miejskich wydarzeń, ponadto na terenie Giżycka (m.in. w Urzędzie Miejskim) znajduje się kilka stacjonarnych puszek, do wypełniania których gorąco Państwa zachęcamy. Leczenie siedmiolatka można także wesprzeć poprzez wpłaty na konto na portalu [pomagam.pl/zloteslowaadasia](http://pomagam.pl/zloteslowaadasia). Honorowy patronat nad akcją charytatywną sprawuje **Burmistrz Giżycka Wojciech Iwaszkiewicz**.





# Wśród dojrzałych jeżyn i parzonych jarzyn

Za nami kolejna ortograficzna corrida. W walce z bykami na wilkaskiej arenie drużynowo najlepiej poradzili sobie młodzi torreadorzy z giżyckiej "Siódemki", a laur dla najlepszego matadora (w tym przypadku matadorki) pojechał do Krukłanek.

W dobie esemesów, przedziwnych skrótowców, emotikonów, memów i powszechnego braku dbałości o poprawność ojczystego języka Powiatowy Konkurs Ortograficzny "Gżegżółka", organizowany przez GOKiR w Wilkasach, jest niczym piękny kwiat w ogrodzie pełnym chwastów. W dziewiętnastej edycji konkursu wzięło udział 22 uczniów szkół podstawowych z Giżycka, Wilkas, Bystrego, Upałt, Spytkowa i Krukłanek, którzy zmierzali się z przyjaznym - jak twierdzą organizatorzy - tekstem o tematyce turystyczno - ekologicznej. "Chimeryczni hipochondrycy czyhający w historii hen i tuż-tuż" okazali się łatwym rywalem dla **Niny Oryńczak** ze Szkoły Podstawowej w Krukłankach, dla której nawet "włóczęgowskie wojaże i nurzanie się w nadbużańskich odmętach oraz podjadanie dojrzałych jeżyn i jarzyn parzonych z gulaszem w stalowoszarym zmierzchu" okazały się "zwyczajnymi strachami na Lachy". Nina pewnie wygrała tegoroczne dyktando, wyprzedzając dwie uczennice Szkoły Podstawowej nr 7 w Giżycku: **Idę Bogacię** i **Aleksandrę Aleksiejczuk**. Tu warto wspomnieć, iż trzeci z reprezentantów "Siódemki" **Aleksander Łazar** uplasował się na wysokim piątym miejscu, pieczętując sukces swojej szkoły w klasyfikacji zespołowej. Podium uzupełniły: Szkoła Podstawowa w Krukłankach i Szkoła Podstawowa nr 2 w Giżycku. A jak tam u Państwa z ortografią? Dołączamy tekst tegorocznego dyktanda.

## ZŁOTA DZIESIĄTKA

- |   |                                     |
|---|-------------------------------------|
| 1. Nina Oryńczak (SP Krukłanki)           | 6. Magdalena Mikułak (SP 2 Giżycko) |
| 2. Ida Bogacię (SP 7 Giżycko)             | 7. Witold Lipiński (SP Wilkasy)     |
| 3. Aleksandra Aleksiejczuk (SP 7 Giżycko) | 8. Szymon Golonko (SP 2 Giżycko)    |
| 4. Liliana Majewska (SP Wilkasy)          | 9. Nadia Łepkowska (SP Krukłanki)   |
| 5. Aleksander Łazar (SP 7 Giżycko)        | 10. Julian Konopacki (SP 1 Giżycko) |

## Marzenia czy mrzonki?

Niejednym chimerycznym Polak marzy o przeżyciu superatrakcyjnej przygody, najlepiej w nieskażonej piętnem cywilizacji podzwrotnikowej puszczy, gdzieś u podnóża Appalachów lub na pachnącej orchideami wyspie Oceanii. Tymczasem przygoda jest tuż-tuż. Wystarczy ruszyć na włóczęgę, hen przed siebie, donikąd. Małe i duże przygody czyhają wszędzie. Można je spotkać na bieszczadzkiej drodze, nad Zatoką Pucką, na Kielecczyźnie lub w nadbużańskich lasach. Ci, którzy zakosztowali rozkoszy wielokilometrowych włóczęgowskich wojaży, wiedzą, jak wiele w tym racji. Nurzać się w odmętach zieloności, podziwiać stalowoszary zmierzch, uwarzyć na ognisku przydymiony gulasz mięsny z parzonymi jarzynami, podjadać dojrzałe jeżyny, posłuchać w ostępach kniei półgłosem kwilenia głuźca – niby nic, ale jakaż to frajda! Jednakże może to wkrótce stać się niemożliwe. Niemal co dnia pojawiają się w mediach informacje o globalnym ociepleniu, które może przynieść katastrofalne skutki dla Ziemi. A może to tylko strachy na Lachy albo histeria hipochondryków klimatycznych i naukowcy się tylko z nami handryczą? Jeśli nie zrobimy coś sensownego dla planety, to niezadługo marzenia o przygodzie będą tylko mrzonką.



Fot. Waldemar Albowicz

Zwycięska reprezentacja giżyckiej "Siódemki". Od lewej: Ida Bogacię, Aleksander Łazar i Aleksandra Aleksiejczuk

## Nagroda może być Twoja! Dość pisania do szuflady!

Mamy dla Państwa szybki konkurs z nagrodą! Na początek pytanie na rozgrzewkę: czy wiecie, jakie miasto posługuje się herbem widocznym na naszym zdjęciu? Jeśli odpowiedzieliście: "miasto partnerskie Giżycka - Grodzisk Mazowiecki", to z całą pewnością nie będziecie mieli problemu z odpowiedzią na właściwe pytanie konkursowe. A nie jest ono trudne i brzmi tak:



### Którą rocznicę uzyskania praw miejskich obchodzi w tym roku Grodzisk Mazowiecki?

Podpowiadamy, że w duecie Giżycko - Grodzisk Mazowiecki ten drugi jest starszy o 90 lat. No, to teraz wystarczy sobie przypomnieć, jaki jubileusz obchodziliśmy nad Niegocinem równo dekadę temu, dodać do tego 100 i gotowe! Albo jeszcze prościej - wejść na stronę grodzisk.pl i też wszystko będzie jasne. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy zestaw gadżetów naszego miasta partnerskiego. Piszcie Państwo na adres: redakcja@gizycko.pl, losowanie nagrody 15 listopada.

Cóż pozostało nam po lecie? Wspomnienia, wspomnienia, wspomnienia... Zawarte w słowach, na fotografiach, utrwalone na filmach. Swoimi wrażeniami z pobytu w naszym mieście podzieliła się ostatnio mieszkanka Warszawy Agnieszka Olszewska, a w jaki sposób to uczyniła i jak postrzega Giżycko - przekonajcie się Państwo sami. A przy okazji - utwór Pani Agnieszki jest doskonałym przyczynkiem do reaktywacji na naszych łamach rubryki literackiej. Wiemy, że wielu Czytelników "Mojego Giżycka" pisze piękne wiersze i opowiadania, które z różnych względów mają nikłe szanse na ujście światła dziennego. Niniejszym rozpoczynamy kampanię pod hasłem: "Dość pisania do szuflady!", gorąco zachęcając Was, Drodzy Czytelnicy, do przesyłania nam swojej twórczości. Na Państwa dzieła czekamy pod adresem redakcja@gizycko.pl.

Niegocin srebrzy się w słońcu, przeleci i krzyknie coś mewa,  
rozgrzane kamienne molo - tego mi było trzeba.  
Statek zawija do portu, gwarna dziś miejska plaża,  
pulsuje życie w sezonie, nie zawsze tak się zdarza.  
Most obrotowy otwarty, zamek tuż przy kanale,  
leniwie płyną żaglówki, wzbudzając łagodne fale.  
Szeroka droga wśród lasu wiedzie do wzgórza Brunona,  
po drodze stacje krzyżowe, każdy tę drogę pokona.  
Opustoszała Warszawska, turyści Igną do jeziora,  
zapelni się bar "Omega", gdy przyjdzie obiadu pora.  
Miasto utkane ze wspomnień, od zawsze jest mi znane,  
miejsca i sytuacje, w pamięci twarze kochane.  
Tu życie toczy się dalej, ma tempo, kolor, smak  
i tylko kilku osób tak bliskich sercu brak...

Agnieszka Olszewska



# Smaki MasterChefa - gotujemy z Olą!

Jesień w pełni, więc temat dzisiejszej lekcji gotowania z "MasterChefową" Aleksandrą Juszkiewicz jest "oczywistą oczywistością". Grzyby! Lubicie? Znamy takich, co uwielbiają, ale... tylko jeść. Danie wykonane według poniższego przepisu - grzyby z proziakiem (nie mylić z przedstawicielem trzody chlewnej) - z całą pewnością zadowoli każde podniebienie. Wszystkiego smacznego!



*Jeżeli jesteście wielbicielami jesiennego grzybobrania, to ten przepis jest właśnie dla Was! Zgodzicie się na pewno, że nie ma nic smacniejszego niż świeże duszone grzyby, jeszcze pachnące lasem. Do tego niesamowicie szybkie proziaki – kolejny zapomniany skarb kuchni polskiej.*



## LEŚNE GRZYBY Z PROZIAKIEM (4 PORCJE)

**SKŁADNIKI:** 300 g świeżych grzybów leśnych (borowiki, podgrzybki, koźlaki), 250 g kwaśnej śmietany, 2 cebule, 100 g masła, pęczek kopru, sól, pieprz.

**PROZIAKI:** 400 g mąki pszennej, 1 szklanka kefiru lub maślanek, 1 łyżeczka sody oczyszczonej, 1 łyżeczka cukru, 1 łyżeczka płaski soli.

**WYKONANIE:** Cebulę pokrój w piórka i usmaż na maśle. Dorzuć umyte i oczyszczone grzyby leśne. Grzyby duś do 25 minut na małym ogniu. Na koniec dodaj kwaśną śmietanę, dopraw solą i pieprzem, posyp świeżym zsiękanym koprem.

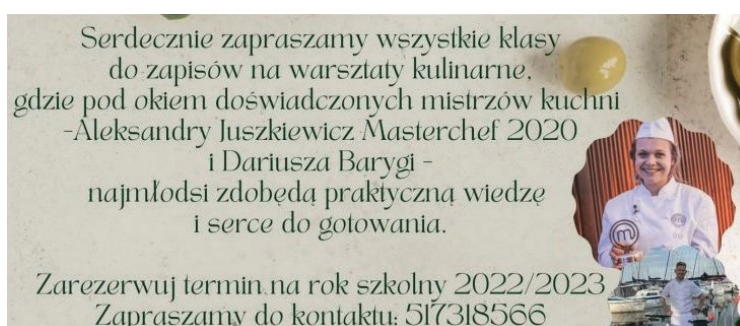
**PROZIAKI:** Wymieszaj mąkę, cukier, sodę i sól. Następnie dodaj kefir lub maślanek, wymieszaj wszystko łyżką, a następnie wyrób ciasto rękami. Ciasto może być delikatnie klejące. Miseczkę z ciastem przykryj ściereczką i odstaw na 20 minut. Po tym czasie na stolnicy podsypanej mąką rozwałkuj dość grubo ciasto. Wykrój krążki o średnicy 5 cm i usmaż je na rozgrzanej patelni na średnim ogniu około 5-6 minut z każdej strony.

## "KLASA KULINARNA" - ZAPISALIŚCIE SIĘ?

"Smaczne warsztaty, podczas których dzieci zdobędą praktyczną wiedzę kulinarną i serce do gotowania" - tak o swoim najnowszym projekcie mówią Aleksandra Juszkiewicz i Dariusz Baryga. Nasi mistrzowie kuchni rozpoczynają właśnie "pracę u podstaw" w szkołach. Kto wie, czy dzięki temu za kilka lat nie doczekamy się w Giżycku kolejnego "MasterChefa"...

Jeśli brać z kogoś przykład, to tylko z najlepszych, a triumfatorką dziewiątej edycji programu "MasterChef" Aleksandra Juszkiewicz i jej życiowy partner Dariusz Baryga (na co dzień szef kuchni) do najlepszych z pewnością należą. Teraz para postanowiła podzielić się swoją wiedzą z najmłodszymi, zachęcając szkoły do udziału w autorskim projekcie "Klasa kulinarna".

- Nauczmy dzieci nie tylko smacznych potraw i poczucia smaku, ale także skupienia, zorganizowania i szacunku do produktów - mówią pomysłodawcy "Klasy kulinarniej". - Warsztaty dostosujemy do poziomu i zainteresowań dzieci, dając



im wybór między proponowanymi przez nas tematami a ich pomysłami. Będziemy więc m.in. lepić pierogi, robić gofry, przyrządzać dania ziemniaczane - mączne, kolorowe soki, okolicznościowe przystawki czy świąteczne pierniczki, ale jesteśmy również otwarci na propozycje.

"Klasa kulinarna" to spotkania cykliczne lub jednorazowe, w zależności od zapotrzebowania. Nowoczesny sprzęt i produkty zapewniają organizatorzy warsztatów, którzy każdego uczestnika zajęć nagrodzą pamiątkowym imiennym certyfikatem. Szczegóły na temat przedsięwzięcia można uzyskać pod numerem telefonu 517-318-566.



**UKS SHORT TRACK MOSiR Giżycko**  
ogłasza nabór nowych zawodników.

Dołącz do nas.  
Zostań łyżwiarzem.



Jeśli Państwa dziecko chce nauczyć się jeździć na długich łyżwach na torze krótkim, a następnie poznać smak rywalizacji podczas Ogólnopolskich Zawodów Rankingowych, **zapraszamy na bezpłatne zajęcia short track.** W każdy wtorek, środę i piątek na godzinę 18.00. Zapraszamy dzieci wraz z rodzicami na zajęcia próbne do Mazurskiego Centrum Sportów Lodowych w Giżycku.

Kontakt z klubem:  
+48 883 313 349  
+48 668 195 171  
e-mail: [shorttrack\\_gizycko@wp.pl](mailto:shorttrack_gizycko@wp.pl)  
Obserwuj nas również: [facebook.com/mosirgizycko.shorttrack](https://www.facebook.com/mosirgizycko.shorttrack)



**NOWY NABÓR**

CHCESZ UPRAWIAĆ SPORT **INNY NIŻ WSZYSCY?**

**DOŁĄCZ DO NAS PODCZAS TRENINGÓW HOKEJA NA LODZIE!**




PRZYJMujemy DZIECI W KAŻDYM WIEKU

**ZAJĘCIA NA LODZIE** ODBYWAJĄ SIĘ W MAZURSKIM CENTRUM SPORTÓW LODOWYCH W GIŻYCKU PRZY UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 7D  
**W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI W GODZ. 18-20**



DODATKOWO ORGANIZOWANE SĄ **ZAJĘCIA NA SIŁOWNI** W MIEJSKIEJ BAZIE SPORTÓW WODNYCH W GIŻYCKU PRZY UL. DĄBROWSKIEGO 14  
**W ŚRODY W GODZ. 17-18 ORAZ W SOBOTY W GODZ. 10-11**



DRUŻYNĘ TRENUJĄ LAUREACI NAGRÓD BURMISTRZA W DZIEDZINIE KULTURY I SPORTU ZA LATA 2020 I 2021 :

**DANIEL ROCKI** - Dyplomowany trener hokeja na lodzie. Trenujący grupy dziecięce, młodzieżowe i seniorskie klubu „Masters Giżycko”.

**JERZY GAWARECKI** - Dyplomowany trener hokeja na lodzie i kolarstwa. Dyplomowany Manager Sportu. Trenujący grupy dziecięce, młodzieżowe i seniorskie klubu „Masters Giżycko” sekcji kolarskiej i hokeja na lodzie.

**PRZYJDŹ, SPRÓBUJ!**

 [FACEBOOK.COM/MASTERSJUNIORGIZYCKO](https://www.facebook.com/mastersjuniorgizycko)

TRENINGI GRUPY HOKEJOWEJ ORGANIZOWANE SĄ PRZEZ MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W GIŻYCKU.

**TANIEC TO ZDROWIE**

UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY CZAR PAR

**Wytańcz marzenia!!!**

OGŁASZA NABÓR NA BEZPŁATNE ZAJĘCIA TANECZNE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W OKRESIE WRZESIEŃ - GRUDZIEŃ 2022r.

**ZAPISY TEL. 607 356 312**

Znajdź nas na facebooku:  
**Klub Tańca Towarzystwo Czar Par Giżycko**

**Trener**  
**Mariusz Korzeb** mail: [mariuszkorzeb@me.com](mailto:mariuszkorzeb@me.com)

**Sala EKOMARINA ul. Dąbrowskiego 14**




Projekt "Taniec to zdrowie" - dofinansowano ze środków Budżetu Miasta Giżycko

**Tytani Giżycko**  
zapraszają na Treningi



**Dzieci w wieku 5-10 lat**  
**środa, piątek**  
**godzina 16:00**

**Dzieci w wieku powyżej 10 lat dla chętnych**  
**4 treningi w Tygodniu**



UL. Mickiewicza 33 A  
11-500 Giżycko  
kontakt: 501019360  
507602751

**Dołącz do nas!!!**



## "ESKAES" TO NIE "WUEF" - MOŻESZ NIE DOSTAĆ ODSZKODOWANIA

Kontynuujemy rozpoczęty miesiąc temu temat ubezpieczeń szkolnych. Warto uważnie przeczytać to, na co w dzisiejszym odcinku zwraca uwagę powiatowy rzecznik konsumentów Katarzyna Tota - Leszczyńska, aby - jak twierdzi nasza ekspertka - uniknąć rozczarowania przy wypłacie odszkodowania.

Na szczegóły umowy powinni uważać rodzice, których dzieci uczęszczają na sportowe zajęcia dodatkowe. Należy upewnić się, że szkolne ubezpieczenie NNW obejmie również wypadki w czasie tzw. SKS czy innych zajęć pozalekcyjnych. Część umów standardowo obejmuje tylko urazy powstałe w szkole, w czasie lekcji wychowania fizycznego. To efekt tego, że niektóre umowy definiują SKS i uczestnictwo dziecka w różnego rodzaju turniejach czy zawodach jako wyczynowe, zawodowe lub profesjonalne uprawianie sportu. Warto zapoznać się też z definicjami sportów tzw. wysokiego ryzyka czy ekstremalnych. Można tam znaleźć wyłączenie odpowiedzialności np. za urazy powstałe w trakcie treningu sportów walki, np. judo czy karate. Może też się zdarzyć, że nie dostaniemy wypłaty, jeśli dziecko złamie sobie rękę jeżdżąc na rowerze, rolkach czy deskorolce na coraz popularniejszych specjalnie przygotowanych rampach czy - jak to bywa zapisane w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia - terenie naturalnym obfitującym w przeszkody.

### Uznaniowa likwidacja

Ze względu na szybkość wypłaty i niskie koszty ubezpieczyciele coraz chętniej oferują umowy, w których wypłacają świadczenia tylko za uszczerbki jasno zdefiniowane w tabeli i tylko na podstawie dokumentacji medycznej. Zakłady ubezpieczeń przyznają sobie wyłączną kompetencję do uznawania, kiedy konieczne jest przeprowadzenie badania przez lekarza orzecznika. Przy czym umowy nie wskazują żadnych obiektywnych kryteriów do podjęcia takiej decyzji, jednakże w razie wątpliwości co do wysokości wypłaty klient powinien mieć prawo do badania. Innym problemem jest też praktyka polegająca na odrzucaniu roszczeń w oparciu o informację o przebiegu wypadku z dokumentacji medycznej, ponieważ ubezpieczyciele ignorują oświadczenia klienta w tym zakresie. Lekarz koncentruje się na udzieleniu pomocy, a nie analizie przyczyn wypadku. Stąd jego wpisy są skrótkowe, często oparte o pobieżny wywiad. Tymczasem ubezpieczyciele traktują lapidarny opis przyczyny obrażeń jako jedyne i niepodważalne źródło informacji.

### Sam zdecyduj, czy potrzebujesz polisy

Wiedząc już o zasadach rządzących takimi umowami i ograniczeniami warto mieć świadomość, że decyzja o przystąpieniu do takiej umowy należy wyłącznie do rodzica. Wciąż pokutuje mit o obowiązkowości takiego ubezpieczenia. Tymczasem jedyną obowiązkową umową jest ubezpieczenie (NNW) i pokrycie kosztów leczenia uczniów wyjeżdżających na zagraniczną wycieczkę.

### Kto może zawrzeć umowę ubezpieczenia grupowego?

- \* organ prowadzący szkołę (wójt, burmistrz, starosta)
- \* szkoła (upoważniony dyrektor placówki)
- \* rodzice (członkowie Rady Rodziców) upoważnieni przez dyrektora

**WAŻNE!** Rada Rodziców nie ma osobowości prawnej, nie może więc zawierać umów ubezpieczenia, posiadać konta w banku itp. Od 1 kwietnia 2016 r. ubezpieczający, czyli np. szkoła, nie może otrzymywać wynagrodzenia lub innych korzyści w związku z oferowaniem możliwości skorzystania z ochrony ubezpieczeniowej lub czynnościami związanymi z wykonywaniem umowy ubezpieczenia. Warto również wiedzieć, że wypłata z NNW szkolnego nie wyklucza uzyskania odszkodowania z innych umów NNW lub ubezpieczenia OC szkoły, jeśli wypadek wynika z winy szkoły lub nauczyciela.

Zawarte w sposób przemyślany ubezpieczenie NNW może być bardzo pomocne w razie zaistnienia nieszczęśliwego wypadku. Z tego względu każdy powinien mieć wybór pomiędzy zawarciem umowy ubezpieczenia wskazywanej przez dyrekcję szkoły a skorzystaniem z innych ofert zakładów ubezpieczeń z zakresem ochrony ubezpieczeniowej, dostosowanym do indywidualnych potrzeb ubezpieczonych. Zachęcam rodziców do



Fot. Bogusław Zawadzki

Powiatowy rzecznik konsumentów Katarzyna Tota - Leszczyńska

większego zaangażowania w wybór ubezpieczenia na kolejny rok lub skorzystanie z usług brokera ubezpieczeniowego, ponieważ tylko presja ze strony rodziców może wpłynąć na zmianę warunków umów ubezpieczenia szkolnego. Z jednej strony dobrze, że istnieje takie powszechne ubezpieczenie i dzieci mają jakąkolwiek ochronę ubezpieczeniową, jednakże wydaje się, że konstrukcja tych umów wymaga gruntownych zmian, żeby zapewniały one rzeczywiste wsparcie w razie nieszczęśliwego wypadku.

**Katarzyna Tota - Leszczyńska**  
powiatowy rzecznik konsumentów w Giżycku

### MITY O SZKOLNYM NNW

- **Jeśli umowa jest na 10 tysięcy złotych, to właśnie tyle zostanie wypłacone w razie każdego wypadku dziecka.**  
**NIE.** 10 tysięcy to maksymalna wypłata. W przypadku większości urazów wypłata wyniesie 1 – 5% tej wartości.
- **Ubezpieczenie szkolne zapewni wypłatę w razie każdego nieszczęścia (śmierć, uraz, choroba).**  
**NIE.** Umowa obejmuje tylko skutki nieszczęśliwych wypadków. Zwykle nie zadziała w przypadku choroby, śmierci naturalnej czy urazów, które nie powodują trwałego uszczerbku na zdrowiu.
- **Uszczerbek na zdrowiu będzie wyceniany zawsze tak samo.**  
**NIE.** Wycena trwałego uszczerbku zależy od warunków umowy. Dodatkowo inne zasady będą obowiązywały przy wypłatach z OC sprawcy czy świadczeń z ZUS.
- **Dzienne świadczenie szpitalne zostanie wypłacone zawsze, gdy dziecko trafi do szpitala.**  
**NIE.** Ubezpieczony musi trafić do szpitala na skutek wypadku. Czasem umowa obejmuje przypadki określonych chorób. Dodatkowo OWU przewidują też minimalny i maksymalny okres pobytu za który wypłacane jest świadczenie.
- **Umowa obejmuje wszelkie urazy wynikające z uprawiania sportu.**  
**NIE.** Zwykle obejmuje tylko urazy powstałe na lekcji wychowania fizycznego. Wypadki w czasie SKS i innych zajęć pozalekcyjnych często wymagają rozszerzenia zakresu ochrony.



## SPONSOR GŁÓWNY



## SPONSORZY STRATEGICZNI



## SPONSORZY



## PATRONAT MEDIALNY







## RUBRYKA MŁODEGO CZYTELNIKA

### Kompozycja nie przetrwała do Halloween

Czy któreś z Was, Drogie Dzieci, widziało lub może zdążyło zrobić sobie zdjęcie przy tej niecodziennej instalacji na skwerze przed "Wodnikiem"? Popatrzcie tylko, jak niewiele trzeba, by wyczarować coś wspaniałego! I to bez smartfona czy innego dobrodziejstwa współczesnych czasów...

Wystarczają chęci i dobre pomysły, a na brak jednych i drugich z pewnością nie narzekają panie urzędniczki z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego. **Edyta Polak, Magdalena Warzocha i Diana Czechowska** z pomocą panów z Centrum Integracji Społecznej stworzyły interesującą jesienno - halloweenową kompozycję, która cieszyła oczy, a zarazem mocno intrygowała przechodniów. Niestety, pomysłodawczynie instalacji - mówiąc delikatnie - nie trafiły w gust pewnej grupy młodych ludzi i którejs nocy sienne - dyniowo - wrzosowa konstrukcja przeszła do historii... Dynie, których bezmyślni wandalę jakimś cudem nie rozbili, najpierw trafiły na wystawę z okazji Dnia Dyni w Zespole Szkół Zawodowych, a potem zajęli się nimi gastronomowie z popularnego "Kembrydż". To się nazywa prawdziwy recycling! A zupa z dyni podobno była przepychota!



Fot. Archiwum Urzędu Miejskiego

Panie z WGKiOŚ plus panowie z CIS równa się to, na co Państwo właśnie patrzą

### CUKIEREK ALBO PSIKUS

Przed nami "Halloween". Ciekawi jesteśmy niezmiernie, ilu naszych młodych Czytelników przebranych za diabły, kościotrupy, strzygi czy inne odrażające postacie wyruszy 31 października na cukierkowe łowy. Kochani, pamiętajcie przede wszystkim, że to tylko zabawa i że nie każdy, komu z groźnymi minami wyrecytujecie: "My jesteśmy straszne zmory, bardzo groźne z nas upiory. Jeśli nie chcesz się nas bać, musisz nam cukierek dać", będzie miał ochotę w tej zabawie uczestniczyć. Nie przesadzajcie więc z psikusami. I z tymi słodyczkami, bo wiecie, że "co za słodko, to niezdrowo".

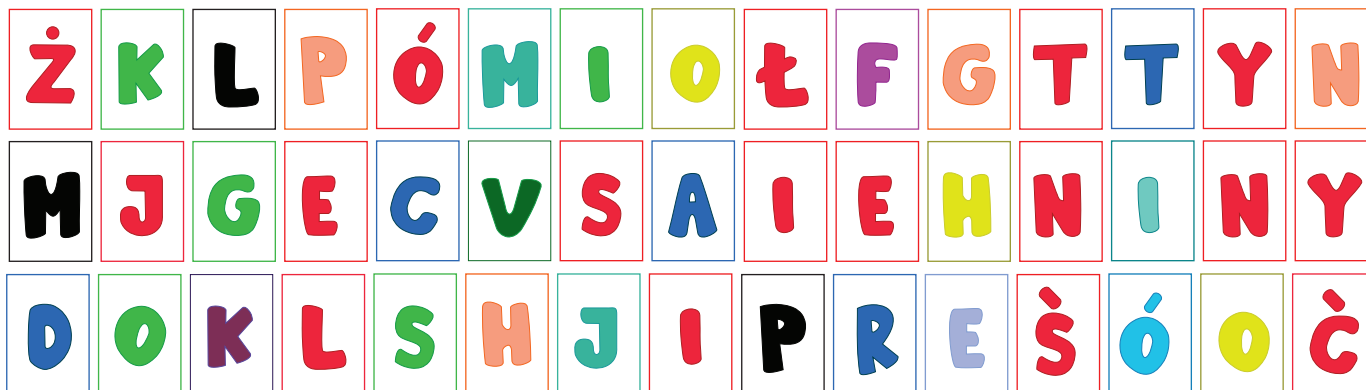


*Dom tonie w czerni i pomarańczy,  
pan kościotrup z duchem tańczy,  
śmierć u progu wita gości,  
wszędzie pełno sztucznych kości.  
Pająków, skorpionów cała gromada,  
nietoperz do lotu skrzydła rozkłada,  
zły wilkołak z czarownicą,  
na miotle do księżycy lecą.  
Głowa z dyni światłem świeci,  
gdzieś się skryły nasze dzieci.  
Wtem słyszę kroki, odgłosy sapania,  
z mroku jakiś potwór się wyłania...  
"Straszne zombie" to mój syn,  
krzyczy: "Happy Halloween!"*

## BYŁY REBUSY, CZAS NA KOLOROWĄ WYKREŚLANKĘ

Mamy go! Kogo? Zwycięzcę naszego konkursu sprzed miesiąca. Pamiętacie rebusy, w których zakamuflowaliśmy nazwy pięciu miejscowości leżących niedaleko Giżycka? Chodziło o Wilkasy, Sulimy, Ryn, Kruklin oraz Świdry. I takiej właśnie odpowiedzi udzielił **Mikołaj Frejtąg**, z ręką na sercu przyznając się, że bez pomocy taty pewnie miałby spory problem z rozwiązaniem rysunkowych zagadek. I nic w tym dziwnego - Mikołaj jest bowiem... czterolatkiem, ma zatem pełne prawo posiłkować się wiedzą starszych. Tak czy siak nasza nagroda - niespodzianka wędruje właśnie do niego (zdradzimy, że tata lub mama laureata też będą mogli z niej troszkę skorzystać). Gratulujemy! I zapraszamy

wszystkie dzieci na kolejną łamigłówkę - tym razem proponujemy Wam jesienną wykreślankę. Spójrzcie, ile kolorowych literek! Wśród nich ukryło się nasze trzywyrazowe hasło, które dla ułatwienia pomalowaliście jednym kolorem. Jakim? Tego nie powiemy. Oczywiście przy wykreślanii zbędnych liter możecie skorzystać z pomocy rodziców, a nawet dziadków - tym ostatnim rozwiązanie z pewnością jest doskonale znane, gdyż jest to zarazem tytuł pewnego dawnego przeboju. No, ale już cicho sza, więcej nie podpowiadamy! Na odpowiedzi czekamy do 15 listopada pod adresem: redakcja@gizycko.pl. Właściciela kolejnej nagrody - niespodzianki wyłoni losowanie.





## Rozpoczęli od zwycięstwa i wygraną zakończyli

"Miłe złego początki" - tak w największym skrócie można opisać drugi rok występów giżyckich Vigorsów na koszykarskich trzecioligowych parkietach. W sezonie 1993/1994 podopieczni Selwiny Nowakowskiej powtórzyli swój wyczyn z poprzednich rozgrywek, kończąc je ponownie na siódmym miejscu. Tyle tylko, że tym razem za ich plecami nie było już nikogo.

Mimo odejścia z drużyny jej najlepszego strzelca **Marka Milewskiego** optymistów przed sezonem nie brakowało. "Zespół cieszy się dobrym zdrowiem, jest dobrze przygotowany, do rozgrywek przystąpi w optymalnym składzie i z dużo większymi umiejętnościami" - to właśnie tymi słowami trenerka Vigorsów **Selwina Nowakowska** za pośrednictwem lokalnej prasy wlewała optymizm w serca giżyckich fanów basketu przed starciem z rezerwami białostockiego Instalu, inauguracyjnym zmaganiem o punkty. W pierwszym sezonie giżycczanie dwukrotnie ulegli ekipie z Podlasia, będącej zapleczem drużyny występującej wówczas w najwyższej klasie w kraju. W myśl znanego przysłowia "Do trzech razy sztuka" jesienne starcie w Giżycku, rozegrane jak zwykle przy komplecie publiczności, zakończyło się więc wygraną mocno zmotywowanych gospodarzy 74:67. Vigorsi rozpoczęli sezon z wysokiego C, tym samym zaostrzając apetyty kibiców na coś więcej niż tylko walka o to, by nie zamknąć tabeli. Hura optymizm stopował kapitan zespołu, a zarazem jego drugi trener **Stanisław Wąsiakowski**.

- Mamy ogromne kłopoty sprzętowe - mówił po konfrontacji z Instalem II. - Cztery piłki, które nadają się do gry, kupiliśmy w tygodniu tuż przed pierwszym meczem. Trenujemy w warunkach, które nie pozwalają nam na wykorzystanie wszystkich naszych możliwości. Nawiasem mówiąc jest to tylko dobra wola Polskiego Związku Koszykówki, że pozwolił nam grać.



Trenerka Selwina Nowakowska podczas meczu. Z lewej w pierwszym rzędzie dwaj najskuteczniejsi gracze Vigorsów w sezonie 1993/1994: Grzegorz Ponichtera i Piotr Dubrawski

Niestety, szybko okazało się, że same chęci, optymizm i ambicja to o dużo za mało, a poziom sportowy w klubie wkrótce dorównał temu organizacyjnemu. Ekipa znad Niegocina przegrała dziesięć spotkań z rzędu (w czterech tracąc po ponad 100 punktów), między innymi z Instalem w Białymstoku aż 61:95 (co i tak nie było najwyższą przegraną, bo tę Vigorsi zanotowali w przedostatniej kolejce u siebie z MKS MOS Pruszków - 80:123). Oczywiście każda akcja wywołuje reakcję, toteż na pasmo niepowodzeń błyskawicznie zareagowały trybuny hali przy alei Wojska Polskiego. Kolejne porażki "chłopaków Nowakowskiej" śledziła coraz mniejsza rzesza kibiców. Ci najwierniejsi nie opuścili jednak swoich ulubieńców w trudnych chwilach, a nagrodą dla najzagorzalszych fanów była pewna wygrana outsidera z Giżycka nad plasującą się na czwartej pozycji Gwardią Szczytno. W ostatniej serii nasi koszykarze zmiażdżyli rywala

105:78, co i tak nie pomogło im - niestety - w opuszczeniu siódmego, ostatniego miejsca w tabeli (do szóstego Instalu II Białostok i piątego AZS Politechnika Warszawa zabrakło zaledwie 1 "oczka!"). Na otarcie łez Vigorsom pozostały miejsca trzech zawodników w czołowej dwudziestce klasyfikacji strzelców. Najwyżej z naszych - na 14. pozycji w stawce 93 trzecioligowych koszykarzy - uplasował się **Grzegorz Ponichtera** (171 pkt.), **Piotr Dubrawski** zajął 16. lokatę (159 pkt.), a tuż za nim znalazł się **Dariusz Marzec** (148 pkt.).

- Wszyscy czujemy pewien niedosyt - mówiła po zakończeniu zmagania **Selwina Nowakowska**. - W niektórych meczach popełniliśmy zbyt dużo prostych błędów. Widzimy, jak wiele pracy czeka nas w kolejnych miesiącach. Po tym sezonie jesteśmy bogatsi o dużo nowych doświadczeń, które, mam nadzieję, zaczną kiedyś przynosić wymierne efekty.

Przełomowy moment w całej pięcioletniej historii klubu miał miejsce zimą 1994 roku. KKS Vigors Giżycko został wówczas dzierżawcą miejskiego targowiska (zastąpił GKS Mamry), podpisując trzyletnią umowę z Miastem. Zdaniem przedstawicieli ówczesnego Zarządu Miasta oferta koszykarzy była najkorzystniejsza z dziesięciu, które wpłynęły do Ratusza. A tak o zmianie dzierżawcy z dniem 1 lutego 1994 roku pisała "Gazeta Giżycka":

Miejskie targowisko zmieniło dzierżawcę. Decyzją Zarządu Miasta został nim Koszykarski Klub Sportowy Vigors. Do Urzędu Miejskiego wpłynęło na przetarg 10 ofert, jako jedna z ostatnich właśnie ta od Vigorsów. Przedstawiciele klubu zobowiązali się w niej na odprowadzenie do kasy miejskiej opłaty targowej (podatek lokalny stanowiący składnik ceny biletu upoważniającego do handlu) oraz 30 mln zł miesięcznie. Ponadto koszykarze gwarantują przeznaczenie 20% z zysku na modernizację placu targowego oraz 35% na zajęcia sportowe w giżyckich szkołach - głównie na koszykówkę. W tym tygodniu było spodziewane podpisanie umowy obowiązującej od 1 lutego, a opiewającej na trzy lata z możliwością jej wcześniejszego wypowiedzenia. Klub Vigors złoży także weksel na 50 mln zł jako zabezpieczenie ewentualnych roszczeń Zarządu Miasta, tak na wszelki wypadek, gdyby coś „nie grało”. Jak dowiedzieliśmy się od burmistrza **Jana Grabowskiego**, cztery oferty były już odrzucone na wstępie, jako że nie spełniły warunków podanych w ogłoszeniu o przetargu oraz oferenci nie wyrazili gotowości podpisania umowy w ciągu tygodnia.

Dzierżawa targowiska okazała się dla Vigorsów przysłowiową kurą znoszącą złote jajka. Zyski sprawiły, że sytuacja finansowa klubu zaczęła się szybko poprawiać. Zakupiono nowe tablice i kosze, w hali jednostki wojskowej pojawiła się elektroniczna tablica wyników, a koszykarze dostali nowe stroje, dresy i piłki. Przed kolejnym sezonem udało się również zorganizować pierwszy historyczny obóz przygotowawczy w ośrodku w Wilkasach. U Vigorsów nareszcie powiało profesjonalizmem, a wraz ze wzmocnieniem zespołu doświadczonym duetem Lorenz - Christoliubow pojawiła się nadzieja na pierwsze ligowe podium. Ale o tym przeczytają Państwo już w kolejnym wydaniu "Mojego Giżycka".



# Trzydzieści dwa "pudła" Tytanów!

Zapasy na dobre wróciły do Giżycka, a "winny" temu jest miejscowy Klub Sportowy "Tytani", zaledwie od roku prowadzony przez Małgorzatę i Tomasza Rogiszów. W ostatnią sobotę września nad Niegocinem odbyły się Otwarte Mistrzostwa Województwa Warmińsko -Mazurskiego Zrzeszenia LZS, w trakcie których rozegrano także Turniej Minizapasów o Puchar Burmistrza Giżycka. Dla adeptów zapasów z nad Niegocina był to debiut na własnym podwórku.

Tego, kiedy po raz ostatni zapaśnicze maty w naszym mieście były tak obiegane, nie pamiętają podobno nawet najstarsi górale. W Giżycku swoje umiejętności zaprezentowali przedstawiciele szesnastu klubów z województw: podlaskiego, mazowieckiego, pomorskiego i warmińsko-mazurskiego, a gospodarze nie tylko pod względem organizacyjnym, ale i sportowym spisali się na szóstkę z plusem. Na podium stanęło aż 32 Tytanów, co przełożyło się na 2. miejsce klubu w klasyfikacji zespołowej. Za najlepszych w swoich kategoriach wiekowych zostali uznani: **Eryk Jankowski** (młodzik), **Filip Leśniewski** (minizapasy), **Oliwia Rogisz** i **Aleksander Rogisz** (dzieci).

## TYTANI NA PODIUM

**ZŁOTE MEDALE:** Filip Leśniewski, Eryk Jankowski, Aleksander Rogisz, Oliwia Rogisz, Leon Pilch, Adrian Rutkowski i Adam Adamczak

**SREBRNE MEDALE:** Maja Leśniewska, Dawid Nieścier, Małwina Asanowicz, Filip Pianka, Filip Mieronowicz, Mateusz Szymczak, Teresa Bortkiewicz, Remigiusz Chomiuk, Kacper Matulaniec i Weronika Olszewska

**BRAZOWE MEDALE:** Adrian Rentz, Kacper Jabłoński, Franciszek Zugaj, Kacper Płaczek, Michał Michalkiewicz, Wiktor Szudra - Roszko, Filip Zebiałowicz, Stanisław Olszewski, Oliwier Julian Żach, Tymoteusz Grudziński, Jan Dembiński, Ignacy Chomiuk, Antoni Sulewski, Bartłomiej Łakus i Julian Sławewski



Fot. Archiwum KS Tytani Giżycko

Wiktor Szudra - Roszko (z lewej) wywalczył brązowy krążek - jeden z piętnastu w tym kolorze zdobytych przez gospodarzy



Fot. Archiwum KS Tytani Giżycko

Od lewej Aleksander, Oliwia i Małgorzata. Brakuje tylko Tomasza, aby zapaśnicza rodzina Rogiszów zaprezentowała się Państwu w pełnej krasie

## Grzegorz Fil walczył o Olimpiadę

Szesnastu szachistów z Mazowsza oraz sześciu z Warmii i Mazur (kategoria wiekowa do lat 13) rywalizowało we wrześniowym turnieju strefowym w Broku (województwo mazowieckie) o prawo gry w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. W stawce pretendentów do występu na przyszłorocznej imprezie (ranga mistrzostw kraju) nie mogło, rzecz jasna, zabraknąć najlepszego zawodnika GCK Debiut Giżycko **Grzegorza Fila** (tegorocznego wicemistrza województwa warmińsko -mazurskiego). Zważywszy na ranking (dopiero 17. wśród startujących) podopieczny trenera **Henryka Gudojcia** nie miał większych szans na wywalczenie miejsca w czołowej czwórce, premiowanego wyjazdem na OOM, niemniej w Broku zdołał wyprzedzić trzech wyżej notowanych rywali, ostatecznie plasując się na 14. miejscu (3. wśród szachistów z naszego regionu). Ósmoklasista z giżyckiej "Siódemki" ma jeszcze jedną okazję wywalczenia przepustki na "olimpijski" występ - turniejem "ostatniej szansy" będą listopadowe zawody w Jastrzębiej Górze.



Fot. Bogusław Zawadzki

Zawodnik kontra trener. Grzegorz Fil podczas towarzyskiej partycji z Henrykiem Gudojciem

## Medal (jeszcze) nie dla Moniki

Polskie siatkarki na ćwierćfinale i 7. miejscu zakończyły swój udział w mistrzostwach świata. Giżycczankę **Monikę Fedusio** i jej waleczne koleżanki z turnieju wyeliminowały broniące tytułu reprezentantki Serbii (notabene ponownie okazały się najlepsze), które w walce o półfinał wygrały z "Biało-Czerwonymi" w Gliwicach po niezwykle zaciętym pięciosetowym boju (w decydującej partii 16:14). Warto wspomnieć, że była to druga na tych mistrzostwach konfrontacja obu zespołów - we

wcześniejszej fazie także lepsze okazały się Serbki, tyle że 3:0. Podczas turnieju, rozgrywanego na parkietach Polski i Holandii, podopieczne **Stefano Lavariniego** rozegrały aż dziesięć meczów w ciągu dziewiętnastu dni, odnosząc sześć zwycięstw (w tym spektakularne 3:0 nad mistrzyniami olimpijskimi Amerykankami). **Monikę "Fedi" Fedusio** mieliśmy okazję oglądać w starciach z Chorwacją (3:1), Koreą Południową (3:0), Dominikaną (1:3), Kanadą (3:2) i Niemcami (3:2). Swoje pierwsze mistrzostwa globu 23-letnia przyjmująca Grota Budowlanych Łódź zakończyła z 4 punktami na osobistym koncie.



# Jakub Nowak znakomicie rozpoczął sezon

Niezwykle intensywny początek jesieni mają za sobą reprezentanci UKS Short Track MOSiR Giżycko. Pod koniec września w Sanoku, a w połowie października na własnym terenie podopieczni Tomasza Sztafy rywalizowali o medale i punkty w Ogólnopolskich Zawodach Rankingowych.

W pierwszej edycji OZR zaprezentowało się 14 giżycczan, a prawdziwym królem sanockiego toru okazał się **Jakub Nowak**, który w swoich startach w kategorii junior C wywalczył dwa złote i jeden srebrny krążek, co - rzecz jasna - przełożyło się na jego zdecydowaną wygraną w wieloboju. Na najniższym stopniu trójbojowego "pudła" - dzięki drugiemu i czwartemu miejscu na dystansach - stanęła także **Michalina Wawer**. Ogółem nasi reprezentanci poprawili aż 37 życiówek, a trzynastoro z nich uzyskało wyższe klasy sportowe.

Areną drugiej odsłony OZR było Mazurskie Centrum Sportów

Lodowych w Giżycku. Na trzydniowe zawody do miasta nad Niegocinem zjechało 210 amatorów rywalizacji na krótkim torze, a wśród nich reprezentanci Łotwy, Czech i Ukrainy. W 18-osobowej kadrze gospodarzy ponownie najczęściej powodów do zadowolenia miał **Jakub Nowak**, któremu srebro na 500 m i złoto na dystansie dwukrotnie dłuższym pozwoliło na zajęcie drugiego miejsca w klasyfikacji łącznej. Ponadto brązowy krążek za bieg na 500 m zawisł na szyi **Kai Kisielewskiej**, a najmłodszy w naszej ekipie **Stanisław Piątek** był bezkonkurencyjny (dosłownie) w swojej kategorii wiekowej, w związku z czym zajął pierwszą pozycję w wieloboju.



Fot. Archiwum UKS Short Track MOSiR Giżycko

Jakub Nowak i Michalina Wawer w Sanoku stanęli na wielobojowym podium. W Giżycku Kuba ponownie wywalczył "pudło" w trójboju. Oby tak dalej!



## BARWY UKS SHORT TRACK MOSIR GIZYCKO REPREZENTOWALI:

Judyta Sakowicz, Julia Uszyło, Zofia Piątek, Anna Słowikowska, Julia Wawer, Kaja Kisielewska, Milena Sakowicz, Jakub Nowak, Łukasz Piątek, Filip Sztafa, Mateusz Stefanowski, Michalina Wawer, Weronika Biller, Aleksander Sakowicz, Norbert Rusiniak, Stanisław Piątek, Milena Sulewska i Jakub Fligiel

## Grand Prix Polski z Igą i Bartkiem

Za nami pierwsze turnieje Grand Prix Polski w tenisie stołowym z udziałem reprezentantów GKTS Giżycko. W Sępólnie Krajeńskim w gronie 64 najlepszych żaczek w kraju o zwycięstwo rywalizowała 10-letnia **Iga Baniewska** (do turnieju głównego uczennica SP 1 weszła bez eliminacji z uwagi na bardzo dobre wyniki w ubiegłym sezonie), zaś w elicie kadetów walczących w Krakowie znalazł się **Bartosz Ziemia** (rocznik 2009), który jak burza przeszedł przez kwalifikacje. I choć nasi młodzi mistrzowie starty w I GPP zakończyli już na potyczkach grupowych, ostatecznie zajmując pozycje 49-56, to już sam ich udział w tych turniejach należy uznać za duże osiągnięcie. Kolejne edycje Grand Prix Polski planowane są w grudniu (żaczki zagrają w Mławie, a kadeci w Zielonej Górze).



Iga Baniewska i jej trener Piotr Trochim podczas Grand Prix Polski w Sępólnie Krajeńskim

## Październik "w kratkę"

Czwartoligowi piłkarze Mamr Giżycko w tym sezonie nie rozpieszczą swoich sympatyków. W czterech październikowych spotkaniach podopieczni **Przemysława Łapińskiego** grali "w kratkę", powiększając swój dorobek tylko o 4 punkty w starciach u siebie z niedawnymi rywalami z trzeciej ligi: Zniczem Biała Piska (2:0) i liderem GKS Wikielec (0:0). Niestety, zarówno wyjazdowa potyczka z Romintą Goldap, jak i domowa konfrontacja z rezerwami elbląskiej Olimpii zakończyły się przegranymi giżycczan (odpowiednio 2:3 i 0:2), w efekcie czego po dwunastu kolejkach rozgrywek forBET IV Ligi drużyna z nad Niegocina z dorobkiem 19 "oczek" plasuje się na ósmej pozycji (strata do prowadzącego GKS Wikielec - 10 punktów). Do zakończenia rundy jesiennej pozostały trzy kolejki. W najbliższej (29 października, godz. 14.00) Mamry podejmą Polonię Iłowo (13. miejsce), 5 listopada do Giżycka przyjedzie Olimpia Olsztynek (11. lokata), a tydzień później nasza "GieKsa" zagra w Barczewie z zamykającą tabelę Pisą.